

Maryja, Uzdrawienie Chorych

11 lutego będzie obchodzony w całym Kościele,
a zwłaszcza w Lourdes, XXV Światowy Dzień Chorego...

str. 2



Maryja, Uzdrawienie Chorych

Orędzie Papieża Franciszka na XXV Światowy Dzień Chorego 2017 r.

„Zdumienie tym, czego dokonuje Bóg: «wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny» (Łk 1,49)”.

Drodzy Bracia i Siostry!

11 lutego będzie obchodzony w całym Kościele, a zwłaszcza w Lourdes, XXV Światowy Dzień Chorego, na temat: „Zdumienie tym, czego dokonuje Bóg: «wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny» (Łk 1,49)”. Ustanowiony przez mojego poprzednika św. Jana Pawła II w 1992 roku i obchodzony po raz pierwszy właśnie w Lourdes 11 lutego 1993 roku, dzień ten jest okazją do zwrócenia szczególnej uwagi na sytuację chorych, a ogólniej rzecz biorąc cierpiących. Jednocześnie zachęca tych, którzy poświęcają się na ich rzecz, poczynawszy od ich rodzin, pracowników służby zdrowia i wolontariuszy, do dziękowania za otrzymane od Pana powołanie towarzyszenia chorym braciom. Ponadto obchody te odnawiają w Kościele dynamikę duchową, aby coraz lepiej wypełniać tę zasadniczą część jego misji, która obejmuje postugę ostatnim, chorym, cierpiącym, wykluczonym i uszanowanym na margines (por. Jan Paweł II, Motu proprio, Dolentium hominum, 11 lutego 1985, 1). Z pewnością czas modlitwy, liturgii eucharystycznej i namaszczenia chorych, dzielenie się z chorymi a także pogłębienie wiedzy bioetycznej i teologiczno-pastoralnej, które będą miały miejsce w tych dniach w Lourdes wniosą nowy ważny wkład w tę postugę.

Już teraz, stając duchowo w Grocie Massabielskiej przed wizerunkiem Niepokalanej Dziewicy, w której Wszechmocny dokonał wielkich rzeczy dla odkupienia ludzkości, pragnę wyrazić moją bliskość względem was wszystkich, bracia i siostry, którzy przeżywacie doświadczenie cierpienia oraz wobec waszych rodzin. Pragnę



też wyrazić moje uznanie dla tych wszystkich, którzy w różnych funkcjach i we wszystkich placówkach służby zdrowia na całym świecie kompetentnie, odpowiedzialnie i z poświęceniem działają, by wam ulżyć, uleczyć was i zapewnić wam codzienne dobre samopoczucie. Chciałbym was wszystkich: chorych, cierpiących, lekarzy, pielęgniarki, członków ich rodzin, wolontariuszy zachęcić do kontemplowania w Maryji, Uzdrawieniu Chorych, tej, która zapewnia czułość Boga wobec każdego człowieka i wzór powierzenia się Jego woli, a także do znajdowania zawsze w wierze karmiącej się Słowem Bożym i sakramentami mocy, by miłować Boga i braci, również w doświadczeniu choroby.

Podobnie jak na świętą Bernadete, spogląda na nas Maryja. Pokorna dziewczyna z Lourdes opowiadała, że Dziewica, którą nazwała „Piękną Panią”, spojrziała na nią, tak jak się patrzy na osobę. Te proste słowa opisują pełnię relacji. Bernadeta uboga, niepiśmienna i chora czuje, że Maryja spogląda na nią jako na

osobę. Piękna Pani mówi do niej z wielkim szacunkiem, bez politowania. Przypomina to nam, że każdy chory jest i pozostaje istotą ludzką i musi być traktowany jako

taka. Ludzie chorzy, podobnie jak osoby niepełnosprawne, nawet bardzo poważnie, posiadają swoją niezbywalną godność i swoją misję w życiu i nigdy nie mogą stawać się jedynie przedmiotami, nawet jeśli czasami mogą się wydawać jedynie biernymi, choć w rzeczywistości nigdy tak nie jest.

Bernadeta po pobycie w grocie, dzięki modlitwie przekształciła swoją kruchość we wsparcie dla innych, dzięki miłości stała się zdolna do ubogacenia swego bliźniego, a przede wszystkim poświęciła swoje życie dla zbawienia ludzkości. Fakt, że Piękna Pani poprosiła ją, aby modliła się za grzeszników przypomina nam, że chorzy, cierpiący noszą w sobie nie tylko pragnienie uleczenia, ale także przeżywania po chrześcijańsku swego życia, dochodząc do oddawania go jako autentyczni uczniowie-misjonarze Chrystusa. Maryja dała Bernadecie powołanie służenia chorym i wezwała ją do tego, by stała się siostrą miłosierdzia, do misji którą wyraża Ona w stopniu tak wzniosłym, by stać się wzorem, do którego może się odnieść każdy pracownik służby zdrowia. Prośmy zatem Niepokalane Poczęcie o łaskę, byśmy umieli zawsze odnosić się do chorego jak do osoby, która z pewnością potrzebuje pomocy, czasami nawet w rzeczach najbardziej elementarnych, ale która nosi w sobie swój dar, którym powinna dzielić się z innymi.

Spojrzenie Maryi, Pocieszycielki strapiionych, rozświetla oblicze Kościoła w jego codziennym zaangażowaniu na rzecz potrzebujących i cierpiących. Cenne owoce tej troski Kościoła dla świata cierpienia i choroby są powodem do dziękczynienia Panu Jezusowi, który stał się solidarny z nami, będąc postusznym woli Ojca, aż do śmierci na krzyżu, aby ludzkość została odkupiona.

ciąg dalszy na str. 10



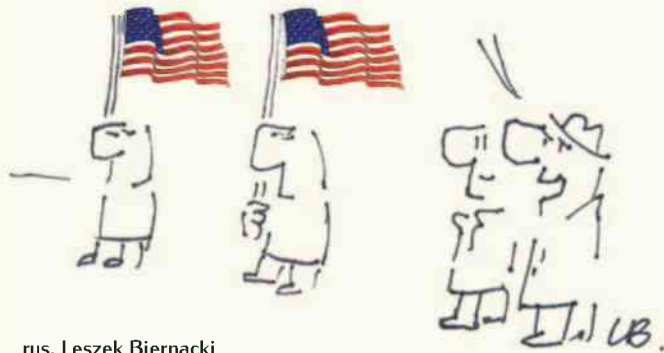
Telegram z... empatią



Byłem już dużym facetem, ale kiedy dopadła mnie choroba prawdyżwa, której nie mógł dać rady ani lekarz, ani cały zestaw leków, ani nawet ciepkijące się mną różne siostry miłosierdzia, zatelefonowałem wii fantylny, j de. pera, ji i malignie do... Mamy. I przyjechała do „bipochondryka” pierwszym pociągiem z drugiego końca świata. Jeszcze do dzisii, j czy je uyrzuiiy sumienia, ale wówczas jeszcze dobrze nie zięła płaszczka, kiedy zacząłem „cudownie” wracać do zdrowia. Dlaczego? Umiała natchnąć mnie nadzieją – bez warunków wstępných, darowała poczucie bezpieczeństwa, brała na siebie całe zło świata, mi je zważy, piemia i fobie. To w ystarczyło, leki zaczęły działać, przechodził ból. Piszę o tym, ty poakreslić ozdrowieńczą wręcz rolę, jaką odgrywa ją w naszym ciepieniu, czy to ciała czy ducha, czynniki, albo środki – nazw jmy je „paramedyczne”, które tkwią właściwie w każdym z nas. Tylko trzeba chcieć i umieć je uruchamiać. Istotą jest zdolność i gotowość do pewnego rodzaju ju empatii, wczucia się w drugiego człowieka, w jego sposób myślenia, ciepienie, w jego zaszłości, zranienia a nawet manie prześladowcze. I nie chodzi wcale o jakąś bezkrytyczną, bierną akceptację wszystkiego co nam serwi je „klient”. Z drugiej strony trzeba też zdawać sobie sprawę, że zwykłe nie da się „chał, pniczo” zwałczyć całego zła, bólu, żalu, zawodu, rezygnacji. Można jednak i trzeba je koić, wziąć na siebie, zrozumieć nawet i towarzyszyć aż miną, aż wstanie nowy dzień.

P.O.

— OPOZYCJA TRACI GŁOWE.
TESTUJĄ TERAZ PROPOZYCJE
PRZYJĘCIENIA POLSKI JAKO
NOWEGO STANU DO USA...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Prośmy o serca wrażliwe – str. 4
- | Skoki – str. 6
- | Coule la Vistule – str. 11
- | Tak wyglądał Chopin – str. 12
- | Czego potrzeba do szczęścia – str. 18

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

45 Prezydent USA

Bogdan Usowicz

Laicyzm made in USA

Uroczysta inauguracja prezydentury Donalda Trumpa rozpoczęła się od nabożeństwa. Prezydent elekt USA wraz z małżonką wzięli udział w nabożeństwie w kościele episkopalnym św. Jana w Waszyngtonie, w pobliżu Białego Domu. Następnie Donald Trump złożył na Kapitolu przysięgę na wierność konstytucji. Podczas przysięgi trzymał w ręku Biblię Abrahama Lincolna oraz inną, przekazaną mu przez matkę w 1955 roku. Za jego prezydenturę podczas ceremonii modlili się pastory, biskupi, rabin. Zabrakło imama. Dla Europejczyka to nagromadzenie elementów religijnych może być wręcz szokiem. Laicki model państwa za Atlantykiem wydaje się egzotyką.

America first

Przemówienie inauguracyjne nie rozjaśniło horyzontów nowej prezydentury.

Trump ponownie zwrócił się przeciw establishmentowi: „Mężczyźni i kobiety tego kraju nigdy nie zostaną zapomniani. Nieważne, kto rządzi, ważny jest naród. Będziemy się konfrontować z przeciwnościami, ale zrobimy co trzeba. Dzisiejsza ceremonia ma duże znaczenie. Nie przekazuje jedynie władzy z jednego urzędu do drugiego, ale przekazuje tę władzę z Waszyngtonu w ręce wszystkich Amerykanów. Przez wiele lat Waszyngton rozkwitał, ale ludzie nie mogli się cieszyć dobrobytem. To co jest naprawdę ważne, to nie to, czy rząd kontroluje ludzi, ale czy ludzie kontrolują rząd. Zapomniani ludzie tego kraju nie będą już zapomniani. Rzeź Ameryki dobiega końca”.

W specyficznym dla USA stylu brzmiały też kolejne myśli nowego prezydenta: „Jeśli otworzycie swoje serca na patriotyzm, nie będzie w nich miejsca na uprzedzenia. (...) *ciąg dalszy na str. 8*



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

 Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATYKUPON
PRENUMERATY

LITURGIA SŁOWA

V Niedziela zwykła

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 58, 7-10

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Tak mówi Pan: «Dziel swój chleb z głodnym, do domu wprowadź biednych tułaczy, nagiego ujrysz, przyodziej i nie odwracaj się od współziomków. Wtedy twoje światło wzejdzie jak zorza i szybko rozkwitnie twe zdrowie. Sprawiedliwość twoja poprzedzać cię będzie, chwała Pańska iść będzie za tobą. Wtedy zawołasz, a Pan odpowie, wezwiesz pomocy, a On rzeknie: „Oto jestem!”. Jeśli u siebie usuniesz jarzmo, przestaniesz grozić palcem i mówić przewrotnie, jeśli podasz twój chleb zgłodniałemu i nakarmisz duszę przygnębiającą, wówczas twe światło zabłyśnie w ciemnościach, a twoja ciemność stanie się południem».

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Wschodzi w ciemnościach jak światło dla prawych.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 2, 1-5

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian
Bracia, przyszedłszy do was, nie przybyłem, aby błyszczać słowem i mądrością, głosić wam świadectwo Boże. Postanowiłem, bowiem, będąc wśród was, nie znać niczego więcej, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego. I stanąłem przed wami w słabości i w bojaźni, i z wielkim drżeniem. A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej.

EWANGELIA

Mt 5, 13-16

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie». □

Prośmy o serca wrażliwe...

Drodzy bracia i siostry,

Którzy jesteście dotknięci różnymi chorobami i cierpieniami. Którzy codziennie zmagacie się z tym trudnym doświadczeniem.

Chociaż choroba i cierpienie są tajemnicą, to jednakowo każdy z nas musi zająć określoną postawę wobec bólu i śmierci. Niezależnie od kultury, cywilizacji, światopoglądu czy wyznania.

Stwórca nie przewidział tu neutralności. Każdy musi zająć określoną postawę nie tylko wobec cierpienia drugiego człowieka, ale także wobec cierpienia własnego.

Choć na temat cierpienia i śmierci powiedziano i napisano bardzo wiele, to do końca nie zgłębimy tej tajemnicy. Człowiek poszukiwał i poszukuje odpowiedzi na pytanie o ich sens. Ślady tych poszukiwań widzimy już w Księdze Hioba. Jednak również ta księga nie daje nam pełnej odpowiedzi.

Dlatego pojawia się pytanie, jak ukazać sens życia w doświadczeniu cierpienia?

Odpowiedzi na to pytanie udziela nam Maryja, która prowadzi nas pod krzyż swojego Syna. Bo właściwy sens naszym cierpieniom nadaje tylko wiara i łączność

z cierpiącym Chrystusem, aby dopełnić to, czego nie dostaje cierpieniem Chrystusa (por. Kol 1,24). Bowiem choroby i cierpienia same w sobie nie są żadną wartością i trzeba z nimi walczyć – tak czyni Jezus. Jednak nie wszystkie choroby i cierpienia da się wyeliminować z życia. Wtedy to właśnie potrzeba spojrzenia na krzyż i Chrystusa, który przez cierpienie zbawił świat. Bóg wybrał właśnie taką drogę, o czym przypomina nam prorok Izajasz: „Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści (Iz 53,4).

Św. Jan Paweł II powiedział, że w doświadczeniu cierpienia nie chodzi tylko o ukazanie sensu. Ból, cierpienie, choroba mają też rodzic solidarność, całkowite poświęcenie, szlachetność tych, którzy cierpią i tych, którzy są powołani do opieki nad nimi.

W tych cierpieniach, bólu, chorobach Bóg dał nam łaskę i moc, która jest zawarta w sakramentach, a szczególnie w Sakramencie Namaszczenia Chorych. Tak. Bóg stoi po stronie człowieka, a szczególnie po stronie człowieka cierpiącego. Z jednej strony choroba i cierpienie są zagroże-

niem dla człowieka, bo w konsekwencji prowadzą do nieuchronnej śmierci. Jednak są także szansą bo pozwalają nam zobaczyć i docenić w życiu to, czego normalnie byśmy nie zauważyli.

Są też szansą dla ludzi zdrowych, gdyż stwarzają możliwość, by wydobyć z siebie pełnię człowieczeństwa: przez pomoc, służbę, wsparcie, wzruszenie się niedolą drugiego człowieka. Potrzeba takich ludzi jak dobry Samarytanin, którzy wzruszą się cierpieniem drugiego człowieka. I często nawet nikt nie zauważy, nie doceni tego wysiłku. Tyle, że Samarytanin wcale nie był „gwiazdą” w ówczesnym Izraelu. Jego imię przetrwało tylko dzięki Ewangelii.

Papież Benedykt XVI w 2011 roku, w orędziu na Światowy Dzień Chorego powiedział, że społeczeństwo, które nie potrafi otoczyć chorych i cierpiących troską, jest społeczeństwem okrutnym.

Dlatego obchodząc kolejny Światowy Dzień Chorego, prośmy o serca wrażliwe i otwarte na pomoc, serca, które potrafią nie tylko się wzruszyć, ale także przyjąć z konkretną pomocą. Dzisiejszy świat bardzo tego potrzebuje. □

Ks. Michał Przybysz, CPPS
Dyrektor Hospicjum Santa Galla



Wielki dar serca

Hospicjum Santa Galla założone zostało w 1998 roku w Łabuńkach Pierwszych przez Zgromadzenie Misjonarzy Krwi Chrystusa.

Początkowo działalność hospicjum obejmowała wyjazdy do domów pacjentów, od stycznia 2000 roku w odremontowanej oficynie zachodniej funkcjonuje oddział stacjonarny, gdzie w chwili obecnej przewidziane są miejsca dla 14 pacjentów głównie z chorobą nowotworową oraz innymi chorobami w stanie terminalnym.

Natomiast w maju 2015 roku została otwarta filia Hospicjum w Bitgoraju, który jest oddalony od Łabuńek 60km. Dzięki życzliwości władz miasta i zaangażowaniu różnych osób ta opieka może być świadczona także w tym mieście i okolicach.

Nasza placówka mieści się na terenie XIX wiecznego zespołu parkowo-pałacowego w Łabuńkach, w skład którego wchodzi pałac, dwie oficyny, całość otacza 12 hektarowy park. Opiekę medyczną i duchową nad pacjentami sprawuje zespół złożony z pielęgniarek, lekarzy, rehabilitanta, psychologa kaptanów.

W kwietniu 2003 r. w odremontowanej oficynie wschodniej uruchomiona została kuchnia, w której przygotowujemy posiłki dla naszych pacjentów. Opieka świadczona w oddziale stacjonarnym oraz w domu pacjenta jest bezpłatna, pacjent i jego rodzina nie ponosi żadnych kosztów związanych z pobytem i opieką w naszym hospicjum.

Pomoc hospicjum nie kończy się z chwilą śmierci pacjenta. Zmarli otaczani są modlitwą, a rodzinie służymy pomocą i wsparciem w przeżyciu trudnych chwil związanych ze śmiercią bliskiej osoby. Każdego roku w listopadzie odprawiana jest Msza Święta w intencji wszystkich zmarłych pacjentów, na którą zapraszane są rodziny zmarłych.

Nazwa hospicjum została przejęta od Hospicjum Św. Galli w Rzymie do którego chodził Św. Kasper del Bufalo, założyciel naszego zgromadzenia. Hospicjum w Rzymie założyła Galla,



córka bogatego patrycjusza Rzymu. Żyła w pierwszej połowie VI wieku a zmarła w roku 550. Całe swoje życie i majątek poświęciła opiekując się chorymi i biednymi. Hospicjum nazwane imieniem Św. Galli, było najważniejszą instytucją w Rzymie przez całe średniowiecze i kolejne wieki.

Ten budynek już dziś nie istnieje, sama nazwa przeszła do historii, dlatego nasze hospicjum w Łabuńkach przejęło tę nazwę, kontynuując dalej dzieło Św. Galli i Św. Kaspra del Bufalo.

Hospicjum uczestniczy co roku w kampanii „Pola nadziei”. W październiku na terenie hospicjum sadzimy cebulki żonkili, które są międzynarodowym symbolem nadziei, a wiosną kiedy kwitną są organizowane różne akcje i zbiórki w celu pozyskania środków na opiekę nad chorymi. W tej kampanii uczestniczy młodzież i dzieci z wielu szkół. Z jednej strony wspomagają nasze dzieło a z drugiej uczą się tej wrażliwości na potrzeby człowieka cierpiącego. Jest to ważna forma edukacyjna i wychowawcza młodego pokolenia. W minionym roku ta kampania została poszerzona o nowy element, a mianowicie kilka szkół zorganizowały u siebie taką akcję, sadząc żonkile na terenie szkoły.

Od 2012 r. Hospicjum prowadzi zbiórkę plastikowych nakrętek. Do zbiórki przyłączyło się ponad 100 szkół i przedszkoli, a także firmy i instytucje oraz osoby prywatne. Pozyskane nakrętki przekazywane są odpłatnie firmom zajmującym się recyklingiem. Środki pozyskane ze sprzedaży nakrętek przeznaczone zostały na zakup łóżek i sprzętu medycznego do Hospicjum Santa Galla.

W hospicjum działa też wolontariat, który jest cennym wsparciem pracy personelu medycznego. Osoby które chcą poświęcić swój wolny czas dla człowieka cierpiącego, zgłaszają się do naszego hospicjum i po odpowiednim przygotowaniu towarzyszą naszym pacjentom.

Przy hospicjum działa również Stowarzyszenie Przyjaciół Hospicjum Santa Galla, które powstało w 2000 roku, aby wspierać rozwój oraz pozyskiwać środki na utrzymanie Hospicjum Santa Galla w Łabuńkach poprzez organizowanie różnego rodzaju zbiorów.

ciąg dalszy na str. 10



WATYKAN | Papież Franciszek pozdrowił uczestników francuskiego Marszu dla Życia, który w niedzielę 22 stycznia przeszedł ulicami Paryża. Poinformował nuncjusz apostolski abp Luigi Ventura. „Ojciec św. przypomniał, że Kościół nie może przestać bronić życia ani też zrezygnować z głoszenia, że życie ludzkie powinno być chronione od poczęcia do naturalnej śmierci” – czytamy w liście nuncjusza do organizatorów tegoż marszu. Dodaje on, że Papież zachęca Francuzów nie tylko do uprawnionych manifestacji w obronie życia, ale także do budowania cywilizacji miłości i kultury życia.

WARSZAWA | W sumie ponad 7.785.000 zł zebrano podczas ostatniego Dnia Papieskiego na program stypendialny Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. „W imieniu rzeszy aktualnie ponad 2 tys. stypendystów serdecznie dziękuję wszystkim naszym darczyńcom – powiedział ks. Dariusz Kowalczyk. – Ludziom Kościoła, ludziom dobrej woli, ludziom, którzy często z własnego niedostatku wspierają edukację naszych stypendystów. Niech wszyscy ci, którzy

złożyli ofiarę, czują, że wypełnili pragnienie Ojca św. Franciszka, który wzywał nas w ubiegłym roku nawet do fantazji, nie tylko do wyobraźni miłosierdzia” – podkreślił prezes zarządu Fundacji. Hasłem najbliższego Dnia Papieskiego, obchodzonego tym razem 8 października, będą słowa „Idźmy naprzód z nadzieją”.

POZNAN | Abp Stanisław Gądecki obchodzi w tym roku 25-lecie sakry biskupiej. W związku z tym wśród kaptanów zebrane zostaną środki, dzięki którym przez rok 25 rodzin poszkodowanych w konfliktach zbrojnym w Syrii otrzyma pomoc materialną. „Spotkanie z tymi ludźmi, zobaczenie, w jakich warunkach mieszkają, zobaczenie tych wszystkich kontenerów, zburzonych domów, na pewno bardzo wstrząsnęło abp Gądeckim – mówi rzecznik poznańskiej kurii, ks. Szczepaniak. – Wiem, że ten pomysł księży archidiecezji poznańskiej spotkał się z jego uznaniem i ogromną radością”. Syryjskie rodziny otrzymają pomoc od księży z archidiecezji poznańskiej dzięki programowi Caritas Polska „Rodzina Rodzinie”. □

Skoki

Marek Brzeziński

„Skoczek się kończy gdy nauczy się go lądować, bo wtedy budzi się w nim wyobraźnia i... przestaje daleko lecieć” – mawiał Andrzej Sztolf.

Nie pochodził z gór, ale skakał, że hej. Był olimpijczykiem, medalistą uniwersjad i skakał także... o tyczce. Mieszkał w takim małym, góralskim domu pod Wielką Krokwią. Tam, na tych „oślich łączkach”, pół wieku temu a może będzie, że i więcej, szlifowałem swoje szusy.



W 1962 Andrzej Sztolf był przedskoczkiem na Mistrzostwach Świata w Zakopanem. Mistrzostwa FIS – tak się to wtedy ujmowało. Pamiętam te zawody przez... narty Mamy. Były czerwone, miały napis Hickory, parzenicę. Zaostrzony czub, metalowe krawędzie. Żółte spody, już z plastiku. No i znaczek FIS-u. I ten konkurs skoków. 21 lutego. Wiało czyli jak mówią Górale – duto. Sypało jakby ktoś rozpruł poduchy, albo może nawet i pierzynę i walił puchem po oczach. Od czasów „dziadka”, Stanisława Marusarza, którego kiedyś podziwiałem, gdy skoczył jako przedskoczek na którymś z konkursów, nie mieliśmy wielkich sukcesów, nie tylko na najpiękniejszej skoczni na świecie, wyrzytej w skale i w grzbiecie Wielkiej Krokwi. Fortuna zdobył złoto, ale gdzieś daleko. Ale tu chodziło o „nasze Zakopane”. Finowie szaleli na trasach biegowych. Dla alpejczyków wyrąbano zjazd na Kasprowym, który potem powoli, ale skutecznie zarastał, a my czekaliśmy na Antoniego Wieczorka. Ale to jednak nie on był bohaterem. Faworytem był Niemiec, z NRD (ktokolwiek przekraczał granicę między światem zachodniej demokracji i wschodniego, enerdowskiego upodlenia, ten doskonale wyczuje co to było), Helmut Recknagel. Złoty medalista olimpijski. Trzykrotny zwycięzca Turnieju Czterech Skoczni. Trzy razy był mistrzem świata. Wszyscy chcieliśmy skakać na „Recknagela”. W tym stylu. To trochę tak jak grając w piłkę nożną wszyscy chcieli być Pele lub Eusebio. No może jeszcze ci, których skazano na bramkę w byli „Jaszynami”. Wtedy na Krokwi Niemiec miał 71 i pół metra. To była trzecia seria. Bo wtedy tak skakano. Trzy razy. Dwa najlepsze skoki się liczyły. Łaciak skoczył tak samo daleko. Ale wygrał „ten

Z KRAJU

- Polska i Stany Zjednoczone są partnerami; bez względu na to, co się będzie działo możemy na siebie liczyć – tak premier Szydło skomentowała objęcie urzędu przez prezydenta Trumpa. Polska premier zadeklarowała pogłębienie współpracy Polski z USA.
- Szeffowie MSZ Polski i Litwy rozmawiali w Warszawie o dwustronnych relacjach. Tematami rozmowy była polityka Rosji, bezpieczeństwo w Europie, NATO oraz kondycja UE po Brexicie.
- Trwał przegląd resortów rządowych. Ministerstwo zdrowia zapowiedziało wprowadzenie sieci szpitali i likwidację NFZ od stycznia 2018 r. Tym samym uprawnienia do leczenia w publicznej służbie zdrowia będą mieli wszyscy obywatele. Rozbudowa armii i zakupy sprzętu, w tym śmigłowców, umowy na system obrony powietrznej i okręty podwodne to plany MON na bieżący rok, a MSWiA zamierza m.in. doprecyzować przepisy migracyjne. Z kolei Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowuje zmiany w kodeksie wykroczeń. Zgodnie z nimi nastąpi zaostrzenie kar i zmiana „granicy” między wykroczeniami a przestępstwami.
- Wg polityków PiS wydarzenia z 16 grudnia mogły być zorganizowaną próbą obalenia rządu przez zablokowanie budżetu, doprowadzenie do niepokojów i zwrócenie się o „bratnią pomoc” do instytucji europejskich. Opozycja zaprzecza.
- Marszałek Sejmu Marek Kuchciński odwołał ze stanowiska komendanta Straży Marszałkowskiej Koschalke, mianowanego za czasów koalicji PO-PSL. Przyczyn nie podano.
- Projekt ustawy wyborczej PiS przewiduje, że wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast, którzy pełnią te funkcje co najmniej przez dwie kadencje,

nie będą mogli ubiegać się o reelekcję w najbliższych wyborach samorządowych. Podobny postulat ograniczenie kadencji w samorządach zgłaszała niedawno Nowoczesna, ale kiedy znalazł się on w projekcie PiS, partia Petru jest już... przeciw.

- Ambasada RP w Kijowie wystosowała notę do MSZ Ukrainy z prośbą o wyjaśnienie okoliczności wydania zakazu wjazdu do tego kraju dla prezydenta Przemysła Chomy. Rzecznik Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Hittlarska stwierdziła, że decyzyja o pięcioletnim zakazie wjazdu dla Chomy jest efektem jego „antyukraińskiej działalności”.
- W sondażu przeprowadzonym przez IBRiS, pierwszym po zakończeniu przez opozycję protestu w Sejmie, największym wygranym jest Prawo i Sprawiedliwość. Poparcie dla niego wzrosło do 38 proc. (samodzielną większość). PO ma 19%, Nowoczesna – po „podróżach” Petru – spadła do 11%, Kukiz i PSL mają po 7%.
- Znalaziono kolejne faktury firmy „społecznika” Kijowskiego wystawiane dla KOD za rzekome usługi. Pojawily się żądania rezygnacji Kijowskiego, ale on sam twierdzi, że zamieszanie wokół jego osoby to „precyzyjnie ułożony plan”, a liderem pozostanie aż do wyborów w KOD.
- Wszyscy, którzy pytają, jaki ma być nowoczesny patriotyzm, powinni spojrzeć na doświadczenia powstania styczniowego, bo tam właśnie jest źródło polskiej niepodległości – stwierdził MON Macierewicz, na obchodach 154. rocznicy wybuchu Powstania. Wg ministra powstanie to było źródłem odbudowy polskiego patriotyzmu, myślenia narodowego i „nowoczesnej myśli chrześcijańskiej związanej na zawsze jednym serdecznym węzłem z myślą państwową i narodową”.

- Tzw. Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych może wkrótce zakończyć swoje istnienie. Organizacja poinformowała, że MIn. Sprawiedliwości przekazało Prokuraturze w Warszawie wniosek o delegalizację struktury samowolnych lewackich cenzorów życia publicznego.
- Nieznani sprawcy oblali farbą biuro poselskie w Szczecinie Brudzińskiego i Dobrzyńskiego z PiS. Poseł PO Nitras ze swoimi współpracownikami umył drzwi biura kolegów.
- Prezes PiS Kaczyński w Krakowie złożył kwiaty na grobie pary prezydenckiej Lecha i Marii Kaczyńskich. Kilkanaście osób po raz kolejny próbowało zakłócić jego wjazd na Wawel. Zdziczenie trwa.
- Lider Nowoczesnej Petru zapowiada pozew przeciwko redakcjom, które ujawniły wykazy lotów krajowych i hoteli, w których w 2016 r. mieli zatrzymać się wspólnie Petru oraz wiceszefowa partii Schmidt. Podróże i pobyty w luksusowych hotelach pary miały odbywać się na koszt podatnika.
- Amerykański żołnierz – kierowca ciężarówki przewożącej amunicję treningową do czołgów M-1 Abrams – koto Żagania nie dostosował prędkości do panujących warunków. Auto wpadło w poślizg i wypadła zeń amunicja. W Kolorado nie ma zimy?
- Zakończył się – trwający 3 lata – spór o patrona jednej z lubelskich ulic. NSA uznał za prawomocną uchwałę Rady Miasta dotyczącą uhonorowania nazwą ulicy Józefa Franczaka ps. „Lalek” (ostatni partyzant podziemia, zabity w 1962 r.).
- W wypadku zginął poseł Kukiz15 dr Rafał Wójcikowski, wychowanek KoLibra (młodzieży konserwatywno-liberalnej), założyciel Fundacji Aurea Libertas., wybitny specjalista w dziedzinie ekonomii. Jego miejsce w Sejmie zajmie Małgorzata Janowska. □

trzeci". Norweg Toralf Engan, który skoczył o metr krócej i zdobył złoto. A potem, w kilka dni później, Recknagel na Dużej Krokwi, pod którą zgromadziło się 125 tysięcy ludzi (!), wyciągnął przed siebie w skoku ręce, skoczył 103 metry, ustanowił rekord skoczni i wygrał, a my wszyscy na „oślich skoczniach” lataliśmy potem te parę metrów w powietrzu właśnie tak z wyprostowanymi rękoma nad głową. To był szpan. Tak trzeba było robić by cię kumple nie wyśmiali. Ktoś tam się „wcielał” w Łaciaka, ktoś inny w Engana. Dokładnie tak jak dzisiaj dzieciaki z Żębu, po drugiej stronie Gubałówki, skaczą „na Stocha”. Po Matyzsomanii mamy dzisiaj nowe zjawisko i to nie dotyczy tylko Kamila Stocha, ale w ogóle skoków narciarskich. We Francji jest to tak egzotyczna dyscyplina sportu jak bigos na talerzu. Kiedy mój syn, Piotruś, wyjaśniał swoim kumplom z klubu piłki ręcznej, grającego w lidze regionalnej, dlaczego jego tatuś się tak cieszy, to musiał długo tłumaczyć, iż skoki narciarskie to nie jest „freestyle skiing”, czyli robienie różnych wygłupów na dwóch nartach. Oni po prostu tego nie rozumieli. A ja się cieszyłem z pierwszego miejsca Stocha i drugiego Żyły na turnieju Czterech Skoczni! W epoce Łaciaka nie można było marzyć o takim tronie. Dwa pierwsze miejsca! Dla Francuzów to jest czarna magia.

A oto Zakopane. 2017. Duża Krokiew. Tysiące ludzi. Z najbardziej odległych zakątków Polski. Międzyzdroje. Gdynia. Sopot. A na rozbiegu znów zmotywowani do walki. Stoch. Kubacki. Kot. Żyła. Żal mi wielkiego talentu – Murańki, który jakoś nie może się odnaleźć. Polski trener – Kruczek, był wyśmienity. To on ich obudził, jakby byli rycerzami spod

Giewontu. To on na ich odzywkę – czy już czas, odpowiedział, „tak już czas”. Ale potem trzeba było świeżej krwi. Nowej motywacji. Austriak wiedział jak ją wskrzesić. Czech – jako doradca techniczny jest niezastąpiony. Obydwaj mają świetne kontakty. Szwajcarzy przez lata nie chcieli sprzedać Polakom takiego materiału na stroje, który sprzedawali swoim, a także Austriakom i Niemcom. Dzisiaj Polacy „fruwają” w nowych, brązowych kombinezonach. I to fruwają jak orły. Bo sprzęt gra ogromną rolę. Nie wystarczy się odbić, trzeba jeszcze mieć w czym. Zobaczmy jak będzie na Mistrzostwach Świata. Apetyty są ogromne i rosną. □



ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Donald Trump został zaprzysiężony na prezydenta Stanów Zjednoczonych. W swoim przemówieniu obiecał, że przywróci Ameryce jej wielkość.
- Pierwszym przywódcą zagranicznym, jakiego przyjął prezydent USA Trump, była premier Zjednoczonego Królestwa Theresa May.
- Lider bośniackich Serbów wzywa do utworzenia Wielkiej Serbii przez oderwanie kawałków sąsiednich państw. Nowy twór miałby składać się z Serbii, Republiki Serbskiej (będącej obecnie częścią Bośni), północnej części Kosowa (zamieszkaną głównie przez Serbów) oraz Czarnogóry.
- Premier Mołdawii zapowiada otwarcie w marcu Biura NATO w Kiszyniowie. Dokument o powstaniu biura został podpisany przez mołdawskiego premiera i sekretarza generalnego NATO Stoltenberga jeszcze przed zaprzysiężeniem prorosyjskiego prezydenta Dodona.
- Przewodniczącym Parlamentu Europejskiego na drugą połowę kadencji został Włoch Tajani z Europejskiej Partii Ludowej. Zastąpił niemieckiego socjalistę Schulza. Europostowie odetchnęli...
- Polacy będą dalej kierować trzema ważnymi komisjami: Buzek (przemysłu, badań naukowych i energii), Siekierski (rolnictwa) i Hubner (konstytucyjną). PiS zachował stanowisko jednego z 14 wiceprzewodniczących dla Czarnego Orła oraz jednego z kwestorów dla Karskiego. Ponadto Fotyga zostanie przewodniczącą podkomisji ds. obrony i bezpieczeństwa. A w SLD Liberadzki awansował na wiceprzewodniczącego parlamentu.
- Francuskie media ujawniają, że prezydent Hollande ma być zainteresowany stanowiskiem przewodniczącego Rady Europejskiej, czyli objęciem schedy po Tusku.

- Niemcy i Austria zamierzają przedłużyć na czas nieokreślony wprowadzone w 2015 r. kontrole na swoich granicach państwowych.
- Prawyborcy prezydenckie francuskiej lewicy wygrał Hamon (35%), który w II turze spotykał się z b. premierem Vallsem (32%). W prawyborach PS wzięło udział 1 mln osób mniej, niż w 2011 r. Nic dziwnego, bo sondaże dają kandydatowi rządzącej partii w kwietniowych wyborach dopiero 5 miejsce.
- Prezydent Poroszenko z okazji Dnia Jedności Ukrainy oświadczył, że jego kraj nie zrezygnuje z Krymu i Donbasu oraz nie dopuści do destabilizacji sytuacji wewnętrznej, której inicjatorzy chcą wcześniejszych wyborów parlamentarnych.
- Tysiące ludzi przemarszerowało przez Bukareszt i inne rumuńskie miasta, by zaprotestować przeciwko planom rządu, który chce amnestionować wiele tysięcy więźniów, co zdaniem demonstrantów może zniweczyć postępy w walce z korupcją.
- Eurokotchoz. W 2016 r. specjalna jednostka belgijskiej policji zamknęła blisko 500 tys. internetowych kont na portalach społecznościowych. To element walki z tzw. „mową nienawiści”.
- Liczba mieszkańców Szwecji statystycznie przekroczyła 10 mln. Poza przyrostem naturalnym, jest to jednak zasługa... emigrantów.
- Nawet zwycięstwo wyborcze Partii Wolności nie zapewni Wildersowi fotela premiera. Wszystkie pozostałe partie w Holandii oświadczyły, że nie wejdą z Wildersem w koalicję. Za 4 lata wygra samodzielnie?
- Wyścig zbrojeń między Indiami a Pakistanem doprowadził do poważnego zaognienia stosunków między tymi państwami i w każdej chwili może eskalować. Stało się to za sprawą ogłoszenia przez

Indie strategii „zimny strat”, czyli bezpośredniego zaatakowania Pakistanu w przypadku konfliktu w Kaszmirze. Obydwa kraje mają broń atomową.

- KOD w USA szaleje. Amerykańska gwiazda muzyki pop Madonna, która pojawiła się na Marszu Kobiet w Waszyngtonie, zaapelowała o „rewolucję miłości” i przeciwstawienie się „nowej erze tyranii”.
- Niepełnoletni we Francji będą mogli chodzić do kina na filmy, w których zawarto sceny „niesymulowanych stosunków seksualnych”. Dotychczas pojawienie się takich scen klasyfikowało film jako „dozwolony od lat 18”. „Postęp” atakuje...
- Eksperymenty na ludziach. Dziecko „trojga rodziców” przyszło na świat na Ukrainie. Lekarze dokonali „kombinacji jądra komórki jajowej matki, reszty komórki jajowej drugiej matki i plemnika ojca”.
- Senegalscy żołnierze z regionalnego korpusu interwencyjnego wkroczyli do Gambii, by zmusić prezydenta Jammeha do przekazania władzy Barrowi, który zwyciężył w wyborach w grudniu.
- Program atomowy Korei Płn. może stać się najpoważniejszym zmartwieniem USA. Wg ekspertów do 2020 r. Pjongjang będzie w stanie wystrzelić pocisk z głowicą jądrową, który doleci do USA.
- Dżihadysty z Daesh uszkodzili fasadę rzymskiego amfiteatru w starożytnej Palmirze oraz zniszczyli Tetrapiylon, który był jednym z najświeższych zabytków tego historycznego miasta na wschodzie Syrii, odkrytego przez polskich archeologów.
- Wśród uczestników 47. Światowego Forum Ekonomicznego w Davos był m.in. wicepremier Morawiecki, a polska delegacja podpisała kilka ważnych umów. W Forum brało udział ok. 3 tys. liderów politycznych i gospodarczych świata, w tym po raz pierwszy prezydent Chin. □

45 Prezydent USA *ciąg dalszy ze str. 3*

Naród żyje tak długo, dopóki walczy. Nie będziemy polegać na politykach, którzy nic nie robią. Koniec pustych słów. Nadeszła godzina działania. Nie pozwalajcie, by ktoś wam mówił, że czegoś nie da się zrobić”.

Większość przemówienia Trump poświęcił polityce wewnętrznej – przywracaniu wielkości kraju – „Amerykanie chcą bezpiecznych szkół, dzielnic i pracy – to są żądania naszych obywateli, ale dla zbyt wielu istnieje inna rzeczywistość. Wiele fabryk upada, matki z dziećmi tkwią w biedzie. Mamy system szkolnictwa, który nie uczy odpowiednio naszych dzieci. W końcu przestępstwa, ganki i narkotyki, przez które zginęło wiele osób i pozbawiło nasz kraj ogromnego potencjału. To wszystko kończy się w tym miejscu, kończy się teraz.”

Polityka własnego interesu

Dość jasno w przemówieniu Donalda Trumpa wybrzmiały tezy protekcjonizmu gospodarczego i pewnego izolacjonizmu: „Przez wiele dekad przemysł zagraniczny był dominujący, a nie nasz. Finansowaliśmy armie innych krajów, a nie naszą. Broniliśmy granic innych krajów, a nie własnych. Wydaliśmy biliony dolarów za oceany, a infrastruktura Stanów Zjednoczonych zapadła się i jest w stanie rozkładu. Sprawiliśmy, że inne kraje są bogate, a dobrobyt naszego kraju małał przez lata. Fabryki były zamykane, biznes emigrował za granicę, dobrobyt naszej klasy średniej został podarty, bo został przeniesiony na cały świat. Będziemy przyjaźni i pełni dobrej woli wobec innych krajów na świecie, ale nasz interes jest na pierwszym miejscu. Chcemy być przykładem dla innych, żeby mogli iść naszą drogą”.

Tak jasno postawione tezy protekcjonizmu w gospodarce wywołały sporo krytyki za granicą. Można je jednak uznać za... brak obfudy. Najczęściej bywa bowiem tak, że salonowe mowy o ekonomicznej solidarności są i tak tylko przykrywką do realizacji najbardziej egoistycznych interesów swojego kraju. Prezydentura Trumpa będzie też ciekawym przyczynkiem do zachwiania polityką globalizacji.

Polityka zagraniczna

Polityce zagranicznej Trump poświęcił niewielki passus. Padła tu zapowiedź utrzymania starych sojuszy, ale i stworzenia nowych – „Zjednoczymy świat przeciwko radykalnemu islamskiemu terroryzmowi, który całkowicie zostanie przez nas wypełniony z powierzchni ziemi”. Komentatorzy wskazują tu na możliwość rozmów z Rosją, co z kolei rodzi obawę o poświęcenie interesów np. wschodniej Europy. Teza mocno na wyrost, ale i nie całkiem nierealna. Z wyrokami trzeba poczekać na konkretne posunięcia nowej administracji. Można jednak sądzić, że zapowiedzi Trumpa mogą okazać się groźniejsze dla takich stolic jak

Berlin, czy Paryż, niż Warszawa, Budapeszt, czy Bukareszt. Warto tu przypomnieć, że początek Trumpa jest i tak korzystniejszy niż start Obamy, który zaczynał od tzw. resetu z Rosją, a kończył z... bazami rosyjskimi w Syrii.

Pierwsze decyzje

Już w pierwszym dniu urzędowania, Trump podpisał dekret w sprawie reformy ubezpieczeń zdrowotnych, którą wprowadził jego poprzednik, Obama. Sztandarna ustawa poprzedniej prezydentury „Obamacare” idzie do kosza. Pokazuje to, że nowy prezydent nie rzuca słów na wiatr i nie rozmięcza swoich wyborczych zapowiedzi. W dniu zaprzysiężenia, z oficjalnych stron internetowych Białego Domu zniknęły także szumne deklaracje walki z ociepleniem klimatu. Rezygnacja z całego „oszołomstwa” politycznej poprawności i przywrócenie konserwatywnych wartości może być największym sukcesem tej prezydentury. Wzbudza to też największą wściekłość przeciwników Donalda Trumpa.

Uwagę warto też zwrócić na pierwsze nominacje. Nowym ministrem obrony został James Mattis, a bezpieczeństwa narodowego – John Kelly.

James Mattis i John Kelly to emerytowani generałowie piechoty morskiej. Mattis dowodził operacjami na Bliskim Wschodzie, a także stał na czele Centralnego Dowództwa. Nowy szef Pentagonu opowiada się za stanowczą polityką USA zwłaszcza wobec Iranu. Kelly to emerytowany czterogwiazdkowy generał z 40-letnim stażem w piechocie morskiej. Dowodził m.in. siłami USA walczącymi w zachodnim Iraku. W 2003 roku został pierwszym od 1951 roku pułkownikiem piechoty morskiej awansowanym do stopnia generała brygady podczas misji bojowej. Jego syn, również wojskowy, zginął w 2010 roku podczas walk w Afganistanie. Ci politycy, „gotąbkami” z pewnością nie są.

Zagraniczne echa

O ile większość państw zajęła pozycje wyczekujące, to zasada uderzenia w stół, spowodowała odezwanie się nożyc przede wszystkim w Berlinie. Wicekanclerz Niemiec Sigmar Gabriel zarzucił nawet Donaldowi Trumpowi, że w przemówieniu podczas uroczystości zaprzysiężenia na prezydenta USA „uderzył w wysokie nacjonalistyczne tony”. Dodał, że w tej sytuacji Europa powinna „trzymać się razem” i zaprzestać działania na własną rękę. Znany w Polsce dziennik „Suddeutsche Zeitung” pisał o Trumpie – „skarlaty, pełen nienawiści charakter”.

We Francji prezydent Hollande ostrzegł przed protekcjonizmem „do którego nawołuje ten, który składa przysięgę w Waszyngtonie”. „Le Monde”, ale i inne gazety zauważyły „szcuptość tłumów” na ulicach Waszyngtonu i wrogie, „burzliwe manifestacje” „bardzo licznych” przeciwników

prezydenta, którzy go „nie akceptują”. Jednym słowem propaganda, która brzmi jakoś dziwnie znajomo. Nawet „prawicowe” „Le Figaro” uznało, że „przemówienie inauguracyjne było o wiele bardziej agresywne niż średnia tego gatunku”.

Komentatorka „BFMTv” wyraziła obawę, że z powodu podejścia nowego prezydenta USA, „geopolityka zmieni się w układy biznesowe”. Chyba dość słusznie zauważono także, że zapowiedzi Trumpa burzą „fundamenty porozumienia transatlantyckiego”. Trochę na wyrost, nad Sekwaną pojawiły się opinie, że Trump „de facto zniszczy NATO”. Redakcja „Le Figaro” wybiła nawet jako śródtytuł zdanie: „Polska, kraje bałtyckie i inne były posiadłości Związku Sowieckiego, jak Ukraina i Gruzja, już zaczynają bić na alarm z powodu możliwości laty XXI wieku”. Może jednak należy się bać bardziej o siebie. Trump podkreślał np. wcześniej konieczność wspólnego ponoszenia wysiłku zbrojeniowego, by zapewnić sobie współpracę USA. Takiego wysiłku od lat unikają Niemcy, czy robiący niemal łaskę, polityczną obecnością w NATO, Francuzi. Biedna Europa Wschodnia zdobywa się tymczasem na poświęcenie na te cele 2% swoich budżetów.

Trump uczy się od Warszawy?

Na koniec trochę zabawnie. Okazuje się, że najpotężniejszymi politykami planety są Polacy, a Donald Trump jest ani chybi krypto-członkiem PiS. W czasie zaprzysiężenia prezydenta USA lewicowi dziennikarze w kraju dali prawdziwy popis głupoty. „Trump jednoczy naród w stylu Kaczyńskiego” – pisał Tomasz Lis, a Dominika Wielowieyska z „Wyborczej” dopowiadała, że Donald Trump „papuguje po Kaczyńskim”. Jej redakcyjny kolega – Paweł Wroński pisał, że prezydent USA „powtarza tezę „Polska w ruinie” Beaty Szydło. Na ripostę internautów nie trzeba było długo czekać. Jeden z nich napisał: „Można wyciągnąć z tego jeden wniosek: najpotężniejszym człowiekiem na świecie nie jest żaden prezydent USA, lecz Jarosław Kaczyński, a potem PAD i PBS (prezydent Andrzej Duda i premier Beata Szydło). Program Trump też zdaje się zerznął od „naszych”. Amerykanie zaimportowali od nas nawet... KOD i jakoś informacje o starciach policji z demonstrantami kilka przecznic od Pennsylvania Avenue, specjalnie nie dziwiły. 400–500 osób rzucało tam cegłami, kawałkami betonu i butelkami z wodą w policjantów z oddziałów prewencji, którzy odpowiedzieli użyciem gazu łzawiącego i pierzowego. Wcześniej licząca ok. 100 osób grupa ubranych na czarno demonstrantów wybiła witryny lokali, takich jak McDonald's, Starbucks i Bank of America, oraz szyby samochodów. Tylko czekać na namioty i zbiórki do puszek. Czekamy też na demonstracje solidarności w Paryżu i Berlinie...□

Bogdan Usowicz

Przestanie abp Wacława Depo do dziennikarzy i ludzi mediów

Przekazujemy nadzieję i ufność

Do przekazywania nadziei i ufności we współczesnych sieciach informacji wezwał dziennikarzy i ludzi mediów metropolita częstochowski abp Wacław Depo, przewodniczący Rady ds. Środków Społecznego Przekazu KEP, w przestaniu z racji wspomnienia św. Franciszka Salezego, patrona dziennikarzy.

Drodzy Współpracownicy Prawdy, która rodzi nadzieję odnoszącą się do przyszłości bez granic... Współczesny świat, a w nim również nasza Ojczyzna, potrzebuje ludzi, którzy – według słów Jana Pawła II – przekażą „nowe motywy życia i nadziei”. W tym samym duchu odbieramy temat tegorocznego Dnia Środków Społecznego Przekazu: „Nie lękaj się, bo jestem z tobą (Iz 43, 5). Przekazujemy nadzieję i ufność w naszych czasach.

Nadzieja i ufność – albowiem współczesnym sieciom informacji zagrażają dwie choroby. Pierwszą z nich jest relatywizm prawdy i znieczulanie sumienia,

a drugą – doprowadzenie do rozpacz. Na tych drogach uzdrowieniem i pomocą jest Słowo Boże. Dlatego w orędziu sięgnięto do proroka Izajasza: „Nie lękaj się, bo jestem z tobą”. Czerpiąc zaś z Nowego Testamentu, wierzymy, że Chrystus spełnił swoją obietnicę i jest z nami aż do skończenia świata. Oczekuje od nas, abyśmy Go odkrywali, jako Prawdę, nadzieję życia, stając się jej czujnymi obrońcami i świadkami.

Wszyscy jesteśmy świadomi, że ludziom pracującym w różnych sieciach informacyjnych potrzeba moralnej odwagi, by nie stały się one siłą dezintegracyjną.



Bóg, bowiem nigdy nie zrezygnuje z tego, aby być miłosiernym Ojcem w jakiegokolwiek sytuacji i wobec każdego człowieka. Uczmy się – jak wzywa nas Ojciec Święty Franciszek – przekazywać nadzieję i ufność w naszych czasach...

Dziękując za Waszą odpowiedzialną współpracę i świadectwo nadziei, z serca błogostawię. □

Abp Wacław Depo

Para prezydencka w betlejemskim sierocińcu

Prezydent Andrzej Duda odwiedził prowadzony przez polskie zakonnice sierociniec w Betlejem.

Wośrodku mieszkają zarówno dzieci palestyńskie, jak i dzieci imigrantów z Afryki, które zostały porzucone przez rodziców. W czasie wizyty parze prezydenckiej towarzyszyła podopieczna sierocińca – Karolinka. Zdjęcia dziewczynki zabawiającej prezydenta i pierwszą damę robią furorę w internecie.

Polskie elżbietanki prowadzą sierocińce w Betlejem i po wschodniej części Jerozolimy. Kolejne nasze rządy od lat wspierają domy dziecka, a w ostatnich latach pieniądze na opiekę są zbierane m.in. w czasie bożonarodzeniowego jarmarku w Betlejem.

Odnaczenie dla polskiej misjonarki

Prezydent Andrzej Duda odznaczył Krzyżem Kawalerskim Orderu Zastugi RP s. Szczepanę Hrehorowicz, jedną z misjonek prowadzących w Betlejem sierociniec Dom Pokoju dla dzieci palestyńskich.

Misjonarka została odznaczona „za wybitne zasługi w działalności edukacyjnej, wychowawczej, za niesienie pomocy dzieciom osieroconym, wymagającym opieki”.

Prezydent wyraził satysfakcję, że mógł wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą odwiedzić miejsce, gdzie polskie elżbietanki niosą dobro. – Daleko od Polski, w miejscu, gdzie to dobro jest tak bardzo potrzebne. Na trudnym terenie, gdzie wciąż jest wiele niepokojów, gdzie giną ludzie, gdzie, mam nadzieję, że dzięki

Bożej pomocy, pokój zawita. Daj Boże już niedługo. Ale gdzie cały czas jest wielu potrzebujących – oświadczył.

– Za to wspaniałe niesienie dobra, miłosierdzia, ciepła, serca, ale też mądrości, wiary z całego serca chciałem siostrom podziękować – zaznaczył.

Podziękował siostrom również za „budowanie wspólnoty – polskiej, ale też wspólnoty ludzi wierzących, a przede wszystkim wspólnoty niosącej dobro”. – Poczytuję to sobie za zaszczyt, Siostry Szczepano, że mogłem Siostrze to odznaczenie wręczyć w imieniu Rzeczypospolitej, w podziękowaniu za tę służbę ludziom – mówił prezydent. Prosił siostry, by „były ambasadorkami Rzeczypospolitej tutaj, gdzie to dobro jest tak bardzo potrzebne”.

S. Szczepana podkreśliła, że jest wzruszona odznaczeniem i traktuje je jako podziękowanie dla wszystkich sióstr elżbietanek, które w Ziemi Świętej pracują już od 1931 roku.

– Order będzie w Domu Prowincjalnym, bo każda siostra jest we wspólnocie. Razem pracujemy i robimy wszystko, by ludziom z nami było dobrze, by dzieci były jak najlepiej wychowane, a także uczymy je kochać Polskę. Polska jest krajem bardzo im bliskim dlatego, że wielu Polaków nam pomaga – oznajmiła s. Szczepana. □



foto: A. Hrehorowicz/KPRP



Coule la Vistule

Elle coule à travers la Pologne.

Sans aucun doute, tous les Polonais connaissent « Płynię Wisła » qu'il leur arrive certainement de fredonner. C'est un chant à caractère patriotique. « Coule la Vistule à travers la terre de Pologne. Elle a vu Cracovie, elle ne l'évitera sûrement pas. Elle a vu Cracovie et l'a aimé tout de suite. Pour prouver son amour, elle l'a entouré de son ruban » (nota bene : Cracovie est du genre masculin en polonais !). « Bien qu'elle se soit cachée dans les forêts de Niepołomice et qu'elle se jette dans la mer, elle coule toujours comme avant. » C'est un des plus beaux chants patriotiques polonais et l'un des plus connus. J'ai souvenir d'une très belle interprétation par le groupe de chants et de danses folkloriques Mazowsze. L'écriture de « Płynię Wisła » est datée de 1840 pour les paroles qui sont attribuées au poète polonais et chantre de Cracovie Edmund Wasilewski (1814-1846). La musique a été écrite plus tard par le compositeur Kazimierz Hoffman (1842-1911). Le texte qui évoque l'amour de la patrie, a apporté du baume au cœur des Polonais pendant les périodes difficiles où le pays était occupé par des puissances étrangères. « Ma mère se penchait sur mon berceau et m'apprenait à dire le chapelet en polonais, le Notre Père, le Je vous salue Marie et le Symbole des Apôtres, pour que j'aime la nation polonaise jusqu'à ma mort. Coule la Vistule à travers la terre de Pologne, et tant qu'elle coulera la Pologne ne disparaîtra pas. »

La légende raconte qu'autrefois, il y a bien longtemps, un puissant roi du nom de Beskid, fils de Karpat, habitait la Montagne du Bélier avec sa femme Borana. Le couple avait des enfants, dont deux filles, l'une s'appelant Blanche et l'autre Noire. Les filles étaient belles et travailleuses. Elles aidaient leurs

parents à s'occuper des animaux et entretenaient deux sources où les bêtes venaient se désaltérer. Un jour, elles décidèrent de quitter leur maison pour visiter le monde. Chacune partit de son côté, mais elles se retrouvèrent rapidement et décidèrent de cheminer ensemble, entraînant dans leurs pas l'eau des deux sources. En chemin, elles rencontrèrent le chevalier Czantor qui tenta en vain de les persuader de rester. Elles traversèrent toutes les terres devant elles et arrivèrent à la Baltique. C'est ainsi qu'on raconte aux enfants comment est née la Vistule.

La Vistule est le principal fleuve polonais. Avec ses 1047 km, elle est plus longue que la Loire. Elle prend sa source dans les Beskides silésiennes, sur le versant occidental de la montagne Barania Góra. Elle est issue de deux torrents, Czarna Wisielka dont la source est à 1107 m d'altitude et Biała Wisielka dont la source est à 1080 m. Ceux-ci se rejoignent dans le lac Czerniański d'où sort la Wisielka qui devient Wisła (Vistule) après sa jonction avec le torrent Malinka. Elle traverse le pays du sud au nord en passant par de nombreuses villes comme Cracovie, Tarnobrzeg, Sandomierz, Varsovie, Płock, Włocławek, Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz, Malbork, Gdańsk. 50 km avant l'embouchure dans la baie de Gdańsk, la Vistule se divise en plusieurs bras pour former un delta et se déverser dans la mer.

La Pologne étant un plat pays, les eaux de la Vistule gonflent rapidement, au printemps en raison du dégel et en été en raison des fortes pluies qui peuvent tomber dans les Tatras, ce qui peut provoquer des inondations comme ce fut le cas en juillet 1997. Appelée inondation du millénaire, elle a touché tout le sud du pays sans oublier l'ouest avec les

débordements de l'Oder. Les infrastructures mises en place ne remplissent pas toujours leur rôle en raison de leur vétusté et du manque d'entretien. À l'opposé, la sécheresse fait baisser fortement le niveau de l'eau, comme ce fut le cas à la fin du mois d'août 2015 quand celui-ci est tombé plus bas que jamais avec 41 cm à Varsovie.

La Vistule est-elle propre ? D'après un rapport de Greenpeace, sur des données de 2008, « le plus grand fleuve du pays et ses affluents sont, en de nombreux endroits, contaminés par des substances dangereuses, dont les métaux lourds, les pesticides et les produits chimiques toxiques. » Mais d'après les informations données par la presse, le pays a investi des milliards de złoty notamment dans le traitement des eaux usées, ce qui a (aurait) réduit le nombre de points noirs où l'eau était particulièrement contaminée. Tous les étés, depuis quelques années, les media claironnent bruyamment que l'on peut se baigner dans la Vistule...

Après le traité signé en 1466 à Toruń, l'Ordre teutonique cède à la Pologne des territoires qui forment la province de Prusse royale, et la Vistule devient entièrement polonaise jusqu'à son embouchure. L'année suivante a lieu la première navigation libre sur le fleuve. Cette année, c'est donc le 550^e anniversaire de cet événement. En 1496, le roi Jan Olbracht confirme « que la navigation sur les rivières de notre Royaume de haut en bas avec des marchandises de toutes sortes sera gratuite pour toutes les personnes de tous les états » et interdit « tous les obstacles et tous les droits de douane ». Le commerce se développe rapidement et fait de la Pologne une puissance économique. C'est pour rendre « hommage aux générations de compatriotes qui, grâce à la Vistule et en s'appuyant sur elle, ont construit l'identité et la puissance de l'État polonais » que la Diète a fait de 2017 l'« Année de la Vistule ». □



Tak wyglądał Chopin

Odnalazła się fotografia wybitnego kompozytora. Wielkie zaskoczenie i emocje w świecie klasycznego fortepianu!

Nieznany dotąd i bardzo interesujący wizerunek Fryderyka Chopina został odkryty przez znawcę Chopina, Alain'a Kohlera, szwajcarskiego fizyka – informuje Instytut Polski w Paryżu.

Alain Kohler przeprowadził gruntowne dochodzenie, wraz z Gilles'em Bencimonem z Radio France Internationale, podobnie jak on pasjonatem kompozytora.

Obaj badacze doszli do wniosku, że według wszelkiego prawdopodobieństwa jest to reprodukcja fotograficzna nieznanego dotąd dagerotypu, czyli fotografii wykonywanej na posrebrzanej płytce – Fryderyka Chopina.

– Obraz, wykonany bez wątplenia około 1847 roku w pracowni Louis-Auguste'a Bissona, byłby dopiero trzecim znanym fotograficznym portretem kompozytora – podkreśla Instytut Polski w Paryżu.

Sam szwajcarski fizyk nie po raz pierwszy odnalazł ślady po jednym z największych kompozytorów w historii. Dwa lata temu odkrył fortepian, który należał do Chopina w 1844 roku, gdy

kompozytor mieszkał na Square d'Orléans w Paryżu.

Trzy twarze Fryderyka Chopina

O tym jak ważne jest jego ostatnie znalezisko, świadczy fakt, że znane są zaledwie dwa dagerotypy Fryderyka Chopina. Oba portrety, należące wcześniej do kolekcji lipskich wydawców nut Breitkopfa i Haertla, przeszły na własność Państwowych Zbiorów Sztuki w Warszawie, a następnie zaginęły podczas II wojny światowej. Obecnie znane są jedynie z reprodukcji.

Pierwszy przedstawia Chopina ubranego w jasną koszulę i surdut, z twarzą zwróconą w lewym półprofilu, w pozycji stojącej, z sylwetką ujętą po biodra. Sięgające do brody włosy opadają muzykowi swobodnie po obu stronach głowy.

Drugi – przedstawia kompozytora siedzącego na krześle, ujętego w trzech czwartych, en face, z rękami skrzyżowanymi na kolanach. Chopin ubrany jest w jasną koszulę, ciemną kamizelkę, muszkę



i płaszcz z szerokimi połami. Na portrecie widoczny jest stolik z książką oraz stojąca w tle szafa biblioteczna. Meble te miały być rzekomo własnością wydawcy, Maurice'a Schlesingera, u którego Chopin był częstym gościem. □

Institut Polonais (za: www.tvp.info)

Francuska cenzura dla organizacji pro-life

Francuski Senat wypowiedział się za rządowym projektem ustawy, który uniemożliwia organizacjom pro-life prezentowanie swojego stanowiska w sprawie ochrony życia ludzkiego i aborcji.

Jest to kolejny drastyczny krok podejmowany przez rząd francuski przeciwko wolności słowa i prawa do informacji we Francji, wymierzony w organizacje broniące życia ludzkiego we wczesnej fazie jego rozwoju.

25 stycznia miało odbyć się drugie czytanie projektu ustawy w Zgromadzeniu Narodowym, czyli izbie niższej francuskiego parlamentu.

Zgodnie z projektem ustawy przyjętym w pierwszym czytaniu przez francuski Senat, umieszczanie na stronach internetowych treści mogących zniechęcać kobiety do uśmiercenia dziecka na prenatalnym etapie rozwoju stanowić ma przestępstwo „cyfrowej interwencji”. Za publikowanie informacji promujących życie ludzkie w jego wczesnych fazach rozwojowych będzie groziło do 2 lat więzienia bądź grzywna w wysokości do 30 000 euro.

Chociaż francuskie prawo drastycznie redukuje ochroną życia w okresie prenatalnym, dopuszczając aborcję „na życzenie” do 12 tygodnia ciąży, to jednocześnie przyznaje kobietom prawo do

informacji o innych niż uśmiercenie dziecka, sposobach uchylenia się od macierzyństwa. Jeżeli publikacja treści organizacji pro-life w internecie zostanie zakazana, wówczas kobietom de facto odbierze się prawo do informacji w tym względzie. Nowe prawo w istocie likwiduje swobodę wypowiedzi organizacji pro-life, stygmatyzuje je i w efekcie skazuje na śmierć cywilną.

Zarówno Kościół katolicki jak i organizacje promujące ochronę życia ludzkiego podejmują działania zmierzające do zablokowania projektu ustawy. Arcybiskup George Pontier, przewodniczący Konferencji Episkopatu Francji, skierował list do prezydenta Francois'a Hollande'a, apelując do niego o niepodpisywanie ustawy, gdyż postulowane rozwiązania godzą w prawo do wyrażania swoich poglądów. Duchowny zapytał również: „czy aborcja jest jedynym rozwiązaniem dla wzorowego obywatela? Czy okazanie najmniejszej zachęty dla utrzymania życia czyjegось dziecka jest wywieraniem presji moralnej?”

Jak podkreśla Magdalena Olek z Instytutu Ordo Iuris: Proponowane przepisy niewątpliwie znacząco naruszają podstawowe prawo do wolności słowa gwarantowane przez Europejską Konwencję Praw Człowieka. W myśl artykułu 10 Konwencji „każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe”. Co więcej, Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że wolność słowa, będąca fundamentem demokratycznego społeczeństwa, wyraża się także w prezentowaniu poglądów i realizacji celów politycznych odnosząc się do krytyki przesadnej i polemicznej, co zawarł w wyroku działacza rozdającego ulotki antyaborcyjne pod kliniką dokonującą aborcji.

ciąg dalszy na str. 17



Dropsy z antybiotyku?

Zdrowy rozsądek lekarski jest potrzebny szczególnie wtedy, gdy oczami matczynej wyobraźni zwykły wirus u dwulatka przybiera niepokojące wizje.

Dziecko prychnęło i kaszle. Temperatura. Idziesz z dzieckiem do lekarza. Dziecko jest badane stetoskopem, lekarz zagląda mu do uszu, nosa, gardła.

„No, w zasadzie nic mu nie jest, niczego nie słyszę. Ale wie pani, lepiej podać antybiotyk. Tak na wszelki wypadek” – brzmi lekarski wywód. Po czym rodzic wpycha dziecku kolejny w tym sezonie antybiotyk. Dziecko zdrowieje, widać więc, że był potrzebny. Otóż... nie był! Szacuje się, że ponad 80 procent zachorowań na infekcje górnych dróg oddechowych to choroby wirusowe. Wirusów natomiast leczyć się antybiotykami nie powinno, bo po prostu nie działają. Wirus oczywiście przechodzi, wspierany czasem chociażby rutyną, witaminą C, inszymi specyfikami. Natomiast podany bezsensownie powoduje same szkody: niszczy florę bakteryjną układu pokarmowego, obniża odporność, powoduje uodpornienie niektórych szczepów bakterii na konkretne antybiotyki. W razie autentycznego zachorowania na poważną chorobę bakteryjną może się zdarzyć tak, że leczenie będzie trudniejsze. Bo antybiotyki nie będą działać. W zasadzie wszystkie te informacje są lekarzom doskonale znane. W praktyce jednak, nie wiedząc czemu, wielu z nich nadal aplikuje antybiotyki jak dropsy. W niewielu przychodniach stosowany jest test diagnostyczny, pokazujący bezbłędnie, czy pacjent złapał wirusa, czy przyczyną choroby jest bakteria. Na Zachodzie jest to standard: dziecko przychodzi do przychodni i w kilka chwil następuje taka procedura. Co powoduje, że antybiotyki są używane wyłącznie wtedy, gdy są potrzebne. U nas o test należy



foto: s.j. Korycińska

prosić, a i prośby niestety (z wielu powodów) nie skutkują. Warto podziękować tym pediatrom, którzy mówią rodzicom: „Spokojnie, proszę podawać leki przeciwgorączkowe. Jeśli po dwóch dniach dziecku się nie poprawi, wtedy zapraszam ponownie na wizytę. Będziemy działać. Na razie antybiotyk nie jest potrzebny”. Po latach poszukiwań mam właśnie takiego lekarza. I wiem, ile razy udało się uratować dziecko przed niepotrzebnymi antybiotykami. Zdrowy (!) rozsądek lekarski jest potrzebny szczególnie wtedy, gdy oczami matczynej wyobraźni zwykły wirus u dwulatka przybiera niepokojące wizje. A co poza tym? Czosnek, cytryna, syrop z cebuli, syrop z malin. I naturalne wszelkie sposoby naszych babć na odporność. Dropsy z antybiotyków niech jedzą ci, którzy chcą mieć chore zęby. I nie tylko. □

Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)

Główna sprężyna spisku

Red. Stanisław Michalkiewicz komentuje w TV Republika

To co działo się w polskim parlamencie to spisek, który się nie udał. Z co najmniej dwóch powodów, może i większej liczby, ale te dwa są wyraźnie widoczne. Najważniejszy powód jest taki, że w Stanach Zjednoczonych nie było takiego bezkrólewia, na jakie liczyli Niemcy – powiedział w programie „Wolne Głosy” Stanisław Michalkiewicz prawnik, pisarz, publicysta.

– Zgadzam się, że główną sprężyną spisku są Niemcy. Na to wskazują pewne okoliczności, w momencie, kiedy nastąpiła ta gwałtowna eskalacja politycznej wojny. Kiedy w Sejmie doszło do próby obstrukcji, zablokowania uchwalenia ustawy budżetowej, co rodziło konsekwencje prawne, umożliwienia skrócenia kadencji Sejmu i nowych wyborów. W tym samym momencie do Wrocławia przyjechał Tusk, niby przypadkowo. Ja nie wierzę w takie przypadki. Na pewno dostał instrukcje od naszej „złotej pani”, która zrobiła z niego człowieka. Nasza „złota pani” uruchomiła Komisję Europejską, Juncker zwołał ją w trybie alarmowym na 21 grudnia, posiedzenie miało być poświęcone ostatecznemu rozwiązaniu

sprawy polskiej – dodaje gość programu.

– Sytuacja była dosyć groźna, termin ultimatum wyznaczonego w lipcu, upłynął bezskutecznie 27 października, istniały przestanki, żeby podjąć stanowcze decyzje. W Warszawie jednak doszło do uchwalenia ustawy budżetowej. Budżet jest uchwalony, podpisany przez prezydenta i tyle. Wszyscy obrońcy demokracji w Sejmie, którzy blokowali mównicę, utracili cel polityczny swoich działań. Bez celu politycznego była już demonstracja pod Sejmem. W przeciwnym razie ona miałaby charakter pokazówki, konfidenci ściągnięci pod Sejm w trybie alarmowym, najstarszy „kiejkuć” III RP się nawet pojawił... – zauważa Stanisław Michalkiewicz.

– Gen. Dukaczewski nie był głównym organizatorem tego. Raczej był głównym wykonawcą na terenie tubylczym. Podejrzewam, że głównym pomysłodawcą i koordynatorem tego były niemieckie służby. A gen. Dukaczewski? Pańskie oko konia tuczy. To tylko utwierdza mnie w randze zadania. Jak już najstarszy „kiejkuć” się pojawia, to pozostali konfidenci prześcigali się w gorliwości. Pan Diduszko



nawet trupa udawał. Moment zaskoczenia został zmarnowany. Komisja też nie podjęła żadnych decyzji, tylko rekomendacje, których nikomu nie chce się czytać. Musiało się stać coś ważnego. Ważnym wydarzeniem jest to, że przyjechał do Polski z krótką wizytą Rudy Giuliani, prawa ręka Trumpa, dwie godziny rozmawiał z prezesem Kaczyńskim. To była ta ręka, która wcisnęła hamulec i wszystko poleciało na pysk w jednej chwili – zakończył Stanisław Michalkiewicz. □

Alarm smogowy

W Polsce o smogu zrobiło się naprawdę głośno, gdy zaatakował w Warszawie.

Tymczasem sytuacja w wielu polskich miastach jest znacznie gorsza niż w stolicy.

Mieszkańcy większości z nich nawet nie wiedzą, jak fatalnym powietrzem oddychają. Ilka przykładów z samej tylko Małopolski. W Nowym Targu, gdzie stację monitoringu ustawiono w zeszłym roku, 11 stycznia poziom pyłu PM10 (drobiny o średnicy 10 mikrometrów) przekroczył dopuszczalną normę ponad sześciokrotnie. Tego samego dnia w Skawinie było 314 µg pyłu zawieszonego w metrze sześciennym powietrza (dopuszczalna norma to 50 µg). Dwa dni wcześniej w Olkuszu były to 272 µg/m sześć. Widać, że problem dotyczy nie tylko dużych miast. Wielką niewiadomą pozostaje stan powietrza w miejscach, gdzie nie ma stacji monitorujących. O tym, że i tam sytuacja jest fatalna, przekonany jest Andrzej Guła z Polskiego Alarmu Smogowego. – Polski smog ma twarz małych miasteczek i wsi – mówi. Częściowo potwierdziły to pomiary przeprowadzone przez PAS w tzw. obwarzanku, czyli gminach przylegających do Krakowa. Mieszkańcy okolic czują to zresztą „gotym nosem”. Cena społeczna W zeszłorocznym raporcie dla UN Global Compact wiceminister zdrowia Piotr Warczyński informował: „Szacunki WHO wskazują, że w Polsce z powodu chorób związanych z wysoką emisją zanieczyszczeń powietrza umiera rocznie nawet 45 tys. osób. To ponad 15 razy więcej niż śmiertelnych ofiar wypadków drogowych, których w 2015 r. było w Polsce 2938”. O jakich zagrożeniach mówimy? To nie tylko drapanie w gardle, kaszel czy zaostrzone ataki astmy. – Istnieje wiele badań epidemiologicznych potwierdzających wpływ smogu na rozwój raka płuc, przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, częstsze zawały serca i udary – wylicza Andrzej Guła. – Koszty leczenia chorób wywołanych przez smog w samej Małopolsce szacuje się na 3 mld zł rocznie. Płacimy też cenę społeczną – mówi, dodając, że zanieczyszczone powietrze szkodzi także nienarodzonym dzieciom, które przychodzą na świat mniejsze i bardziej podatne na choroby. Wszystko albo nic. Źródłem zanieczyszczenia powietrza jest co najmniej kilka. Stąd trwający festiwal zrzucania odpowiedzialności. Kierowcy mówią, że to wina niskiej emisji (z domowych kominów). Gdyby to była jedyna przyczyna, stacja pomiarowa przy krakowskich Alejach Trzech Wieszczów nie pokazywałaby wyników wyższych niż w innych punktach stolicy Małopolski. Ci, którzy ogrzewają domy węglem i drewnem, winą obarczają kierowców albo tych, dla których ciepło to forma recyklingu odpadów. Kraków zrzuca odpowiedzialność na gminy ościenne, otaczające go pierścieniem smogu, a gminy te rewanżują się, twierdząc, że to wawelski

smok-smog zieleje coraz mocniej. Prawda w tym przypadku leży gdzieś pomiędzy, dlatego do rozwiązania problemu potrzebne są działania równoległe. W dużych miastach, gdzie zanieczyszczenia komunikacyjne są poważne, pomóc mogą ograniczenia w ruchu, obwodnice czy inne pomysły poprawiające płynność jazdy. Bez likwidowania niskiej emisji na niewiele się to jednak zda. Zwłaszcza w mniejszych miejscowościach. Druga sprawa to wprowadzenie norm zarówno dla używanych w domach paliw stałych (węgla, drewna), jak i dla pieców, w których są one spalane. Bez tego pozostaje odwoływanie się do odpowiedzialności wymieniających swoje instalacje grzewcze. Trudno jednak oczekiwać masowego przechodzenia na niskoemisyjne, ale droższe kotły tylko dlatego, że to „bardziej eko”. Wielu osób na taką inwestycję zwyczajnie nie stać. – Potrzebujemy programów dofinansowania, które pozwolą ludziom uboższym wymienić instalacje i ocieplić domy – przekonuje Andrzej Guła. Zaznacza, że niekoniecznie musi to być wymiana na piece gazowe czy pompy ciepła. Dobrej jakości piece na paliwa stałe emitują bowiem nawet kilkanaście razy mniej szkodliwych substancji niż tzw. kopciuchy, które w tej chwili sprzedają się najlepiej. To wszystko natomiast przyniesie efekty tylko wtedy, jeśli zaangażują się sami obywatele. Budzenie świadomości i szerzenie informacji o tym, co wpływa na powstawanie smogu, jaka jest jego skala i jak wyglądają jego skutki, to kolejne zadanie m.in. władz centralnych i samorządowych. Trudno o coś, co przemówi do wyobraźni mieszkańców bardziej niż decyzja prezydenta Rybnika Piotra Kuczery, który 9 stycznia (normy stężenia pyłu przekroczone były wtedy 10-krotnie) wyraził zgodę na zawieszenie zajęć w szkołach na dwa dni. Na drugim biegunie trzeba chyba postawić Kraków, w którym 31 grudnia normy były przekroczone kilkukrotnie, a władze do ostatniej chwili zachęcały do udziału w biegu sylwestrowym. Efekt był taki, że ponad 2 tys. osób (w tym ok. 350 dzieci) pożegnało rok, uprawiając sport w warunkach, w których odradzane są nawet spacery. Maski włoś Z drugiej strony świadomość społeczna dotycząca smogu rośnie (choć i tak jest stosunkowo niewielka, zwłaszcza poza dużymi miastami). Przykładem mogą być maski antysmogowe. Jeszcze dwa lata temu niewiele osób wiedziało o takim sposobie chronienia się przed groźnym pyłem. W zeszłym roku w czasie epizodów smogowych maski sprzedawały się jak świeże buteczki – trzeba było je odpowiednio wcześniej zamówić i nie przebierać za bardzo w kolorach czy wzorach. W tym roku masek w Krakowie zaczęło brakować dopiero po kilku dniach utrzymującego się fatalnego stanu powietrza. Dostępnych jest też więcej modeli – w tym produkowanych w Polsce. Na marginesie warto przypomnieć, by decydując się na zakup takiej maski, upewnić się, czy rzeczywiście jest to maska antysmogowa i umieszczony w niej filtr pochłania pyły PM10 i PM2,5, a nie tylko spaliny czy zwykły kurz. – W czasie wysokich stężeń warto też unikać uprawiania sportu na zewnątrz czy spacerów. Najgorsze jednak, że indywidualnie nie jesteśmy w stanie w stu procentach ochronić się przed skutkami smogu – mówi Andrzej Guła. Aktywiści w akcji Misję uświadamiania społeczeństwa podejmują różnego rodzaju grupy i stowarzyszenia. Pomysłów nie brakuje. Inicjatywa „Powietrze dla Krakowa” zamieściła ogłoszenie we włoskim dzienniku, licząc na to, że głos w sprawie smogu zabierze papież Franciszek. „Kraków potrzebuje Twojego głosu. Głosu, który obudzi sumienia i pokona bezradność. Cierpimy, chorujemy i umieramy od najbardziej zanieczyszczonego powietrza w Polsce” – napisano w ogłoszeniu. W parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w podkrakowskiej Skawinie o skutkach zanieczyszczenia powietrza opowiadał w trakcie noworocznych ogłoszeń duszpasterskich Łukasz Kurlit, lokalny aktywista. Na rynku w Skale (tuż obok Ojcowskiego Parku Narodowego stężenia szkodliwych związków przekraczane bywają nawet 10-krotnie) stanęła pod koniec grudnia drewniana trumna z podpisem: „Pamięci 5 osób, które w 2016 roku umarły w Skale z powodu smogu”. Tablica o podobnej



Zmarła śp. Ewa Haller de Hallenburg

13 stycznia 2017 roku w Katołowicach, wieku 96 lat, zmarła Ewa, z Łodzia Tomickich, Haller de Hallenburg – seniorka rodu Hallerów. Pogrzeb odbył się w 21 stycznia 2017 r. w Księżu Wielkim. Zmarła spocznie w tutejszej krypcie kaplicy rodziny Hallerów.

Dotarła do nas smutna wiadomość o śmierci Pani Ewy Haller de Hallenburg, żołnierza Armii Krajowej, zastużonej działaczki organizacji wielu środowisk patriotycznych, m.in. solidarnościowych, żołnierskich, hallerczyków, sokolskich, harcerzy, bibliotekarskich i muzealnych, Matki chrzestnej sztandarów jednostek wojskowych.

Popularyzowała tematykę hallerowską, działała na rzecz Towarzystwa Pamięci Generała Hallera i Hallerczyków, Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”,

Towarzystwa Przyjaciół Hallerowa we Władystawowie, Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w USA. Współpracowała i wspierała przez wiele lat Stowarzyszenie Miłośników Tradycji „Mazurka Dąbrowskiego” w Gdańsku.

Śp. Ewa Haller de Hallenburg poświęciła całe swoje życie wolności i niepodległości Rzeczypospolitej, w myśl dewizy „Bóg – Honor – Ojczyzna”. Była czynna zawodowo do 80 roku życia, a społecznie do 91.

*W imieniu Sokolstwa Polskiego
Druh Andrzeja Bogucki*



Szła przez życie, czyniąc dobro

Ewa Haller de Hallenburg urodziła się 21 listopada 1921 roku w Sieborowicach. Uczęszczała do gimnazjum i liceum Sióstr Urszulanek w Poznaniu. We wrześniu 1939 roku włączyła się w struktury tajnej edukacji, ucząc dzieci języka polskiego, historii i religii. Po wysiedleniu przez Niemców z Poznańskiego, wraz z rodzicami i bratem znalazła się na Podlasiu, a następnie pod Krakowem, u rodziny, gdzie przebywała do końca wojny. Wstąpiła do AK i jako łączniczka, sanitariuszka i szzyfrantka uczestniczyła w ruchu oporu. W czasie walk w okolicach Krakowa w 1944 r. pracowała w przyfrontowym punkcie sanitarnym, ratując rannych żołnierzy.

Maturę zdała na tajnych kompletach w Krakowie. Po wojnie ukończyła studia na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego i osiedliła się w Krakowie. Tu wyszła za mąż za Cezarego Hallera de Hallenburg z Mianocic i założyła rodzinę.

W 1952 roku, wraz mężem i najstarszym synem, zmuszeni narzuconym przez komunistyczne władze PRL nakazem pracy, przeprowadzili się – na Śląsk i zamieszkali w

Bytomiu. Tu też wychowali i wykształcili czwórkę dzieci.

W Bytomiu, pracując w dziedzinie kultury, wprowadzała szereg nowatorskich inicjatyw, m.in. organizowała audiowizualne Centrum Kultury i Informacji. Pod jej nadzorem w wielu innych miastach na Śląsku powstały podobne ośrodki.

W okresie tworzenia struktur Solidarności powołana została do Komitetu Organizacyjnego NSZZ „Solidarność” w Bytomiu.

Wraz z mężem Cezarym, wspomagała harcerzy z Bielska w ich inicjatywie wprowadzenia z Anglii prochów generała Józefa Hallera.

Później, już jako wdowa, seniorka rodziny Hallerów, zaangażowała się bez reszty w podtrzymywanie tradycji rodzinnych i patriotycznych tego zastużonego dla Polski rodu, w działania przywracające prawdę historyczną i pamięć narodową związaną z postacią gen. Józefa Hallera. Brała czynny udział w licznych inicjatywach patriotycznych organizowanych po roku 1989. Patronowała jednostkom wojskowym, sokolim i harcerzom, którym nadano imię gen. Józefa Hallera.

Za swoją działalność otrzymała m.in.: w 1995 roku Medal Komisji Edukacji Narodowej, w 1997 r. Złoty Krzyż Zasługi, Zastużonego Działacza Kultury, w 2000 r. Medal za zasługi dla Sokolstwa Polskiego, Pierścień Generała Hallera Ligi Morskiej i Rzecznej, Medal Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Pucku (2000), w 2001 roku Laur Premiera Jerzego Buzka za wyjątkowe dokonania społeczne i zawodowe.

Przez całe swe długie, barwne, często też bardzo trudne życie w swych działaniach kierowała się zawsze sercem, niezwykłym zaangażowaniem, troskliwością, prawością i honorem. Nie potrafiła przejść obojętnie obok osób potrzebującego wsparcia. Zawsze pełna poświęcenia. Wielu zawdzięcza jej wiele. Była najukochańszą, najwspanialszą i wyjątkową córką, siostrą, żoną, matką, babcią i prababcią. Pozostanie dla rodziny i bliskich prawdziwym wzorem do naśladowania. □

Rodzina z Polski i Francji

treści wisi także w Krakowie – na skrzyżowaniu ulic Sławkowskiej i Piłsudskiego.

Inaczej do sprawy podeszli młodzi inżynierowie z Akademii Górniczo-Hutniczej. W zeszłym roku postanowili oni stworzyć alternatywną (wobec danych z monitoringu Wojewódzkich Inspektoratów Ochrony Środowiska) sieć pomiarów jakości powietrza. Chodziło o to, by pyłomierze były stosunkowo tanie i łatwe do zamontowania, co pozwoliłoby stworzyć gęstą sieć czujników. Dzięki inwestorowi absolwenci AGH w ramach programu pilotażowego rozdali krakowianom 100 czujników. Efekty ich działania można śledzić na stronie maps.airly.eu i w aplikacji mobilnej. Co ważne, system podaje wyniki bez opóźnienia. Takie czujniki działają już w podkrakowskich gminach Zielonki i Wielka Wieś (wyniki lądują na tej samej mapie). Następne są już w kolejce. – Chcemy w ten sposób mieć pełny monitoring stanu powietrza.

Mam też nadzieję, że możliwość bieżącego śledzenia zanieczyszczenia w internecie wpłynie na świadomość ludzi korzystających z pieców węglowych – mówi Roman Ptak, burmistrz Niepołomic, w których czujniki miały się pojawić jeszcze przed końcem stycznia. Projektem interesują się też duże miasta, m.in. Warszawa i Wrocław. Andrzej Guła z Polskiego Alarmu Smogowego przyznaje, że rola edukacyjna takich projektów jest ogromna, jednak sprawdzenia wymaga dokładność ich pomiarów. – Zaprośiliśmy firmy produkujące pyłomierze do wspólnych testów – mówi Andrzej Guła. W momencie zamknięcia tego tekstu na mapie Krakowa, niezależnie od wybranych czujników, dominuje kolor ciemnoczerwony, co oznacza, że powietrze jest złej jakości. Praktycznie w całym mieście panuje „airmagedon”. □

Mitosz Kluba (Gość Niedzielny)

Charytatywny maraton w Zakopanem

Blisko 660 kilometrów przejechali 22 stycznia na zakopiańskim stoku narciarze biorący udział w charytatywnym maratonie. Pobijając dotychczasowy rekord, zawodnicy zdobyli fundusze na rzecz niepełnosprawnych sportowców. W zjazdach brał udział prezydent Andrzej Duda.

Udało nam się ustanowić nowy rekord Polski w narciarskim maratonie, który polega na zjazdach na nartach non stop przez 12 godzin. Proporcjonalnie do liczby przejechanych kilometrów otrzymaliśmy od sponsora - grupy PZU - fundusze na działalność niepełnosprawnych sportowców - powiedziała prezes fundacji Handicap Zakopane, olimpijka Małgorzata Tłaska-Długosz.

W ubiegłym roku narciarscy maratończycy w ciągu 12 godzin przejechali dystans 603 km. W ustanowieniu tegorocznego rekordu czołowym polskim narciarzom i olimpijczykom pomógł prezydent Andrzej Duda, który - otwierając zawody - trzykrotnie zjechał ze stoku na Polanie Szymoszkowej.

- Wszyscy byliśmy zaskoczeni, że prezydent tak dobrze jeździ na nartach. Jechał w pozycji zjazdowej od samego szczytu do mety i to „wywarło ciśnienie” na naszą drużynę olimpijczyków, wobec czego wszyscy czuli się zobligowani jechać „na maksa” - relacjonowała Tłaska-Długosz (fot.).

Zapowiedziała, że w przyszłym roku fundacja podejmie kolejną próbę bicia obecnego rekordu, który już teraz jest mocno wyśrubowany. Pieniądze przekazane przez sponsora sfinansują czteroczne treningi podopiecznych fundacji Handicap Zakopane. - Planujemy zorganizować kilka obozów sportowych w regionach, w których dzieci jeszcze nie były oraz zakupimy potrzebny sprzęt sportowy - zapowiedziała prezes fundacji.

Handicap Zakopane opiekuje się blisko setką niepełnosprawnych dzieci i dorosłych, kładąc nacisk na aktywizację sportową osób niepełnosprawnych.

Prezydent otwierając wczorajszy „12h Slalom Maraton Zakopane 2017” powiedział, że to „piękna akcja i promocja narciarstwa”. Andrzej Duda podziękował za zorganizowanie tego wydarzenia i wyraził nadzieję, że coraz więcej ludzi będzie uprawiało narciarstwo. Prezydent w rozmowie z dziennikarzami wyraził też nadzieję, że Puchar Świata w narciarstwie wróci do Zakopanego. □

Za: FAP



fot. K. Sitkowski/KPRP



GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☺ Polscy skoczkowie narciarscy - w składzie Żyła, Kot, Kubacki i Stoch - zajęli drugie miejsce w drużynowym konkursie Pucharu Świata w Zakopanem. Lepsi o 5,1 pkt okazali się Niemcy. Zawody w Zakopanem były drugim konkursem drużynowym w sezonie. Pierwszy, 3 grudnia w niemieckim Klingenthal, wygrali Polacy przed Niemcami i Austrią. Biało-czerwoni utrzymali prowadzenie w Pucharze Narodów.

☺ Dużo radości Polacy sprawili w Zakopanem także w konkursie indywidualnym. Zawody wygrał Kamil Stoch, atakujący po I turze dopiero z 6 pozycji. Na drugiej pozycji uplasował się na Wielkiej Krokwi Niemiec Wellinger, a na trzeciej jego rodak Freitag. Zawodnikom gratulował osobiście prezydent Duda. Pozostali biało-czerwoni także nie zawiedli. Żyła był szósty, Kubacki - ósmy, Kot - 12., Ziobro - 14., a Hula - 24.

☺ Kamil Stoch wygrywając konkurs w Zakopanem odniósł 20. w karierze indywidualne zwycięstwo w zawodach PŚ (czwarte w rzędu). Polak umocnił się na pozycji lidera

Pucharu Świata i ma 130 pkt przewagi nad drugim w klasyfikacji Norwegiem Tande.

☺ Pierwsze sparingi zespołów ekstraklasy: Jagiellonia - Łudogorec Razgrad (mistrz Bułgarii) 1:1, Cracovia - Szachtar Donieck 0:2, Piast - CSKA Moskwa 0:2, Termalica Nieciecza - Karabach Agdam 2:3, Lechia - Terek Grozny 4:3, Lech - FK Ufa 0:0, Legia - Grasshoppers Zurych 0:0.

☺ Polacy za granicą. Lewandowski zdobył obie bramki dla Bayernu Monachium w meczu z Freiburgiem (2:1) na inaugurację rundy rewanżowej niemieckiej ekstraklasy. Polak ma na koncie 14 ligowych goli i jest drugi w klasyfikacji strzelców. Gola zdobył też Piszczek, a jego Borussia Dortmund wygrała 2:1 z Werderem Brema. Bereszyński zadebiutował na obronie Sampdorii Genua w meczu z AS Roma w 1/8 finału Pucharu Włoch. Genuańczycy, w których składzie wystąpił też Linetty, doznali w Rzymie porażki 0:4.

☺ Australian Open nie dla Polaków. Z turnieju miksta odpadł Matkowski. Polaka i Amerykankę Huber pokonali Xu z Chin i

Martin z Francji (6:2, 6:3). Linette i Francuzka Cornet odpadły w meczu drugiej rundy z Japonkami Hozumi i Kato 6:3, 3:6, 3:6. Janowicz i Matkowski odpadli w drugiej rundzie debla. Polski duet przegrał z najwyższymi rozstawionymi francuskimi tenisistami Herbertem i Mahutem 3:6, 2:6. Na drugiej rundzie zakończyła swój start także Radwańska (3), która przegrała z Chorwatką Lucic-Baroni (79) 3:6, 2:6. Najdalej w Australian Open doszedł rozstawiony w deblu z „7” Kubot i brazylijski tenisista Melo. Para ta odpadła w 1/8 finału z Chorwatem Dodigiem i Hiszpanem Granollersem 6:7 (5-7), 6:7 (5-7).

☺ Polska wygrała w Breście z Tunezją 28:26 w meczu o miejsca 17-20 mistrzostw świata piłkarzy ręcznych. Polacy, którzy odpadli w grupie, grali już tylko o tzw. puchar prezydenta z Argentyną. W rozgrywkach grupowych Polacy wygrali tylko z Japonią 26:25. Nasi postawili za to wysoko poprzeczkę gospodarzom - Francuzom, z którymi przegrali tylko jedną bramkę, ale na tym pozytywny omdłodzonej drużyny się niestety kończą. □

... cenzura dla organizacji pro-life *ciąg dalszy ze str. 12*
Stąd podejmowanie protestów przed uchwaleniem ustawy jest jak najbardziej zasadne.

Jedną z organizacji pro-life, współpracującą z Instytutem Ordo Iuris, Europejskie Centrum Prawa i Sprawiedliwości (European Centre for Law and Justice) już teraz zapowiada, że w przypadku nieskuteczności krajowych środków odwoławczych złoży skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Niestety, nie są to pierwsze działania Republiki Francuskiej promujące aborcję oraz ograniczające prawo do wolności słowa i prawo do informacji. Jeszcze w 2014 r. Najwyższa Rada Mediów wydała decyzję zakazującą emisji spotu wyprodukowanego przez Fundację im. Jerome'a Lejeune'a, który miał być wyświetlany z okazji ustanowionego przez ONZ Światowego Dnia Zespołu Downa. Spot przedstawiał relacje osób dotkniętych chorobą o swoim codziennym życiu i możliwościach przezwyciężania trudności. Przyczyną decyzji miało być rzekome wywołanie filmem poczucia winy u matek, które dowiedziawszy się o wadzie gene-

tycznej swoich dzieci usmierciły je w drodze aborcji. 10 listopada 2016 r. Francuska Rada Stanu, najwyższy organ sądownictwa administracyjnego, podtrzymała kontrowersyjną decyzję Najwyższej Rady Mediów, wywołując uzasadnione zarzuty dyskryminacji osób niepełnosprawnych.

W związku z forsowanym ustawodawstwem i innymi działaniami podejmowanymi przez francuską władzę państwową, które nie tylko wykraczają poza zwykłą promocję aborcji, ale również blokują dostęp do informacji i wyrażania opinii innych niż podzielane przez rządzącą nad Sekwaną lewicę, niebawem nawet wolne i świadome „podejmowanie decyzji o urodzeniu dziecka przez kobietę”, o którym tyle mówią zwolennicy nieograniczonego dostępu do aborcji, okaże się całkowicie iluzoryczne. Dochodzi do tego jawna dyskryminacja nienarodzonych dzieci, pozbawionych w zasadzie jakiegokolwiek ochrony prawnej. To wszystko każe stawiać alarmujące pytania o stan przestrzegania praw człowieka we Francji – dodaje Magdalena Olek. □

za: televizjarepublika.pl

Paryski Marsz dla Życia

Franciszek L Ćwik

Już po raz jedenasty, francuscy obrońcy życia wyszli w niedzielę 21 stycznia na ulice Paryża, by protestować przeciw kulturze śmierci, która zbiera zbrodnicze żniwo.

Organizatorem marszu był zespół stowarzyszeń pro-life: SOS dla Najmniejszych, Odrodzenie Katolickie, Prawo Życia, Ocaleni, Stowarzyszenie Pielęgniarek i Lekarzy Katolickich, Fundacja Lejeune.

– Co czwarte dziecko jest zabijane w Europie i co piąte we Francji. Nasz kontynent sam zakłada sobie strzyżkę na szyję. Jest to realizacja wizji masońskiej, według której przekraczanie wszelkich granic i norm jest warunkiem postępu. Doszło do tego, że zabijanie nienarodzonych dzieci zalicza się do podstawowych praw człowieka. Dlatego nasza organizacja często modli się i protestuje przed siedzibą Wielkiego Wschodu w Paryżu – powiedział dr. Xavier Dore, twórca stowarzyszenia SOS Najmniejsi.

Prawo do aborcji uchwalono w 1975 r.. Od tamtego czasu rocznie przeprowadza się ok. 200 tys. przerywań ciąży, co oznacza, że zabito już we Francji ponad 8 mln. nienarodzonych dzieci.

– Jest czymś tragicznym, że nasze siostry i nasi bracia zostali zabici będąc jeszcze w łonie matek. Niektóre z tych dzieci były chore lub miały wady rozwojowe, ale większość z nich nie miało po prostu szansy pojawienia się w odpowiednim momencie

– deklaruje stowarzyszenie Ocaleni.

– Stawiamy sobie to przejmujące pytanie: „Mój brat, moja siostra, którzy byli tak samo zdrowi jak ja, nie żyją... Dlaczego ja żyję?”. Na to dojmujące pytanie znaleźliśmy odpowiedź – naszą radość życia skierujemy przeciwko prorokom nieszczęścia i powiedzmy całemu społeczeństwu, że każde życie warte jest, by je przeżyć. Jedną z form tej odpowiedzi był nasz udział w Marszu dla Życia – twierdzą Ocaleni. Wskazują, że takim szczęśliwie „ocalonym” jest jeden z najwybitniejszych aktorów francuskich, Gérard Depardieu, który przeżył nieudaną aborcję jakiej poddała się jego matka.

Ustawa legalizująca przerywanie ciąży przewidywała, że uciekanie się do tego zabiegu powinno być czymś wyjątkowym i jest zawsze tragicznym wydarzeniem. Zakazywała też promowania aborcji, nakłaniania i zmuszania do niej. Jednak w ubiegłym roku socjaliści francuscy uznali aborcję za... podstawowe prawo kobiety i zdecydowali, że należy karać wszystkich, którzy jej się publicznie przeciwstawiają.

Tegoroczny Marsz dla Życia głośno przeciwko temu zaprotestował i powiedział przyszłej, już nie socjalistycznej, ekipie

rządowej, że powinna zmienić dotychczasową, antyludzką politykę. Jest na to pewna szansa, bo kandydat na prezydenta z ramienia Republikanów, François Fillon publicznie oświadczył, że jest katolikiem i osobiście potępia aborcję.

Poparcia Marszowi dla Życia udzielił Papież Franciszek.

– Papież serdecznie pozdrawia uczestników tej manifestacji – napisał nuncjusz apostolski we Francji, Luigi Ventura w Liście skierowanym do organizatorów Marszu.

– Poza słuszną manifestacją na rzecz obrony życia ludzkiego, Ojciec Święty zachęca uczestników Marszu do ciągłej pracy na rzecz cywilizacji miłości i kultury życia – informował nuncjusz.

W tym roku Marsz dla Życia otrzymał także wsparcie dwudziestu jeden francuskich biskupów, którzy w przeszłości byli bardzo „dyskretni” w opowiadaniu się za tego typu publicznymi manifestacjami. Był wśród nich m.in. Prymas Francji, arcybiskup Lyonu, kardynał Philippe Barbarin. Arcybiskupi: – Albi, Jean Legrez, – Rouen, Dominique Lebrun, – Avignonu, Jean-Pierre Cattenoz.

Organizatorzy Marszu dla Życia podkreślają, że w manifestacji wzięło udział około 50 tys. osób, tzn. więcej niż w ostatnich latach. Były też delegacje zagraniczne, z Polski z postem Markiem Jurkiem. □



Weekend dla małżeństw: 18-19 lutego 2017

Czego potrzeba do szczęścia w małżeństwie?

Na początku można by się zapytać: dlaczego się ożeniłeś? Dlaczego wyszłaś za mąż? Z miłości? A może, aby dzielić z kimś życie lub dla zapewnienia sobie bezpiecznej przyszłości?

Tak to mogą być słuszne powody, ale do pewnego stopnia. Miłość, towarzystwo i bezpieczeństwo nie wystarczą żeby małżeństwo było udane i szczęśliwe, by trwało całe życie. Powodzeniu małżeństwa sprzyjają, lub nie sprzyjają, rozmaite czynniki wzajemnie na siebie oddziałujące.

Czynniki działające przed zawarciem małżeństwa to: dojrzałość do małżeństwa oraz wybór współmałżonka. Natomiast czynnikami działającymi w czasie trwania małżeństwa są uwarunkowania zewnętrzne oraz uwarunkowania wewnętrzne. „Kochać” staje się czymś ważniejszym niż „być kochanym”. U człowieka dojrzałego potrzeby drugiej osoby stają się równie ważne, a nawet ważniejsze niż własne. Dawanie sprawia mu więcej przyjemności niż branie.

Powszechnie uważa się, że wybór małżonka determinuje jakoś dalsze losy związku. Wybór małżonka jest obecnie sprawą osobistą i decyzją indywidualną, dokonuje się jednak zgodnie z pewnymi

prawidłowościami. Na przykład wybór dokonywany w dość młodym wieku, kiedy jeszcze trudno o większe doświadczenie życiowe, jest pewnego rodzaju przypadkiem decydującym o szczęściu małżeńskim lub rozwodzie. Niestety są one w 35 procentach zdecydowanie nieudane. Często spośród zewnętrznych czynników, w stosunku do małżeństwa, za szczególnie ważny uważany jest dobry start ekonomiczny. W niektórych jednak przypadkach to nie brak odpowiednich warunków materialnych, ale przywiązywanie do nich nadmiernej wagi może być przyczyną niepowodzenia małżeństwa.

Do czynników wewnętrznych, działających na korzyść lub niekorzyść zadowolenia z małżeństwa, można zaliczyć „układ sił” między mężem a żoną, dotyczący przewagi w decydowaniu i w podziale obowiązków domowych. Tylko dobra wola i cierpliwość obu stron pozwoli złagodzić poważne niekiedy braki wychowania i charakteru. Wzajemne poznawanie się w atmosferze życzliwości pogłębia związek. Wzajemne świadczenie sobie usług w zwykłych codziennych sytuacjach prowadzi do trwałego i dojrzałego związku małżeńskiego.

Świadek: Obydwoje pracujemy i wychodzimy wczesnie rano, ok. 7-ej do pracy. Teraz, gdy są duże mrozy, szyba na naszym samochodzie, którym jeżdżę do pracy zamara. Nawet jeśli się ją zastoni na noc to trzeba rano zdjąć zastonę i odczyścić szkło. Mąż codziennie rano, tuż przed moim wyjściem, idzie do samochodu i oczyszcza - dla mnie - szybę z mrozu. Nigdy go o to nie prosiłam.

Jestem mu ogromnie wdzięczna i dziękuję mu za wyświadczenie mi takiej przysługi.

Miłości trzeba się uczyć, miłość wymaga ciągłego wysiłku. Miłość nie jest stanem lecz procesem. Im większa jest świadomość roli małżeństwa i znajomość jego celów, im większy wysiłek w pracy dla wzajemnego dobra i dla dobra dzieci, im większy wzajemny wpływ oraz doskonalenie się, tym małżeństwo ma większe szanse na trwałość i szczęście.

Dlatego proponujemy Państwu weekend, podczas którego będziemy zastanawiać się czego potrzeba Waszemu małżeństwu, aby było szczęśliwe i trwałe.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych tym tematem a zwłaszcza rodziny przeżywające trudności lub szukające lepszych, wzajemnych relacji. Dzieci, równoległe do rodziców, będą miały swoje atrakcyjne zajęcia.

Weekend dla małżeństw 18-19 lutego 2017. Sobota od 9h30 do 20h30 oraz niedziela od 9h30 do 16h30

Zapisy w biurze parafialnym lub po Mszach św. w zakrystii kościoła polskiego Wniebowzięcia NMP (na Concorde) w Paryżu lub mail: enestetherese@gmail.com

W programie między innymi będą poruszone takie tematy jak: „Miłości trzeba się uczyć”, „Zrozumienie i wzajemne obdarowanie”, „Rodzina chrześcijańska miejscem pojednania i przebaczenia”, „Budowanie wspólnoty rodzinnej - sześć zasad małżeńskiego szczęścia”. Kierownictwo duchowe ks. Bogdan Łoś

Alicja Indyk - SNE św. Teresy



Marsz dla życia

W niedzielę 22 stycznia, ulicami Paryża przeszedł 50-tysięczny Marsz w obronie życia.

Przeciwnicy aborcji zebrał się, aby wyrazić swój sprzeciw wobec uchwalonej ponad 40 lat temu ustawie pozwalającej na dokonywanie aborcji. Organizatorzy Marszu przekonywali, że przerywanie ciąży nie jest tylko osobistą sprawą kobiety, a dotyczy wszystkich, że zebrał się aby walczyć o życie. Przypominali również, że przerywanie ciąży to jest zabicie dziecka. Podkreślali też, że mało się mówi o późniejszych skutkach takiego czynu.

Według oficjalnych danych, we Francji dokonywanych jest 220 tys. aborcji rocznie. Organizatorzy Manifestacji apelowali więc, że ten proces trzeba powstrzymać, jednocześnie przypominając, że każdy ma prawo do życia - od poczęcia do naturalnej śmierci, a embriom to jest jeden z nas.

Organizatorzy mówili również o niepokoju wobec toczących się w Zgromadzeniu Naro-

dowym prac nad ustawą mającą karać stowarzyszenia, aktywnie pomagające kobietom podejmować decyzję o zachowaniu dziecka przy życiu. Nowe prawo mówi, że stowarzyszenia „pro life” celowo wprowadzają w błąd, zastraszają oraz wywierają psychiczny i moralny nacisk na kobiety chcące dokonać aborcji, a kara za to może dojść nawet do dwóch lat pozbawienia wolności i 30 tys. euro grzywny!

Manifestacja rozpoczęła się o godz. 13.30 na placu Denfert-Rochereau, gdzie następnie mówiono o jego celu. Kilka minut przed 15., uczestnicy opuścili plac, udając się w kierunku placu Vauban w pobliżu des Invalides.

Hasłem przewodnim tegorocznego „Marszu dla życia” były słowa: „Dobrowolne przerywanie ciąży, dotyczy nas wszystkich”.

Anna Ozimek

Przeciwnicy aborcji nieśli w dłoniach transparenty, między innymi z napisami: „Zachować dziecko, to jest prawdziwa wolność” „Przerywanie ciąży - mówić prawdę, to powstrzymać je”, „Chronić słabych, to jest siła” i wiele, wiele innych.

Paryską Manifestację w obronie życia, oficjalnie poparł Ojciec Święty Franciszek, zachęcając jego uczestników, aby nie ustawali w budowaniu cywilizacji miłości i kultury życia.

Według organizatorów, liczba uczestników styczniowej Manifestacji wyniosła ponad 50 tys. ludzi, wśród których byli m.in. Philippe de Villiers, Christine Boutin oraz Marek Jurek. □





Stowarzyszenie św. Wincentego à Paulo - Grupa polska

**Serdecznie zaprasza 18 i 19 lutego, w godz. 11⁰⁰–18⁰⁰, na coroczną ventę (wyprzedaż),
połączoną z degustacją polskich, domowych przysmaków -**

w salach parafii św. Genowefy w Paryżu – 18, rue Claude Lorrain.

Dochód z wenty przeznaczony jest na cele dobroczynne.

Prosimy o liczne przybycie, by wspomóc naszą akcję!



Kolędowanie u Sercanek

*„O Gwiazdo Betlejemską, zaświeć na Niebie mym,
tak szukam Cię wśród nocy, tęsknię za światłem Twym.
Zaprowadź do stajenki, leży tam Boży Syn,
Bóg człowiek z Panny Świętej, dany na okup win”.*

Niezwykle piękna jest Polska tradycja kolędy, czyli odwiedzin kaptana u rodzin w parafii.

Wizyta duszpasterska nie jest bez znaczenia, bowiem wraz z nią, duszpasterz przynosi domowi i całej rodzinie Boże błogosławieństwo na nowy rok. Kolęda zazwyczaj ma miejsce w okresie Bożego Narodzenia.

Taką właśnie wizytę duszpasterską przeżywały Siostry Najświętszego Serca Jezusowego (Sercanki) w swej francuskiej prowincji pw. Św. Matgorzaty Marii Alacoque w Fouquieres.

Poprowadził ją ks. Jan Kałuża, mieszcowski proboszcz oraz ks. wikariusz Kazimierz Kuczaj SChr. W kolędzie uczestniczyły nie tylko tutejsze domownicy, ale również Siostry, które zostały zaproszone z pozostałych sercańskich placówek na terenie Francji, min. siostry z Neuf Marche, z Seminarium Paryskiego – z Issy les Moulineaux i z parafii polskiej Wniebowzięcia NMP w Paryżu.

Całą uroczystość rozpoczęto o godz.

12., radosnym śpiewem kolęd i odwiedzinami kolejnych pomieszczeń Domu. Poczym wszyscy zebrali się w refektarzu, czyli jadalni. Okolicznościowe słowo do zgromadzonych skierowała Matka Prowincjalna s. Zefiryra Bąk, dziękując kaptanom za postugę a wszystkim siostrąm za codzienny trud podejmowany dla dobra Zgromadzenia i wszystkich tych, do których zostały one posłane. Nieco później siostry złożyły jeszcze życzenia imieninowe siostrze Wikarii prowincjalnej – Ewelinie Brodzik oraz s. Adelii Szymczakowskiej, która pracuje jako kucharka na Concordzie w Paryżu.

We wspólnej radości i wzajemnej życzliwości, wszyscy zasiedli przy obiadowym stole. Wśród rozmów na różne tematy, przewijał się i humor, i śmiech. Pojawił się też bardzo ciekawy wątek, dotyczący ruchomej szopki, przygotowanej przez siostry ze wszystkich wspólnot, pod kierunkiem s. wikarii Eweliny Brodzik. Towarzyszyła temu kolęda:

*„Cicha noc, święta noc,
pokój niesie ludziom wszem,
a u źłóbka Matka Święta,
czuwa sama uśmiechnięta,
nad dzieciątka snem...”*

Nie zabrakowało oklasków i pochwał. A na zakończenie, gdy Siostry zostały już tylko we własnym gronie, poptłynęły liczne tzw. „sercańskie kolędy”, bliskie każdej z nas.

Po wspólnym kolędowaniu, nadszedł niestety czas rozstania. Każda wspólnota powróciła do swojego miejsca zamieszkania i postugi.

Niech Maleńki Jezus będzie uwielbiony za to spotkanie i wspólną radość.

*„Emmanuelu leżący w żłóbku
Maleńki Jezu narodzony w zimnej stajence.
Pozostań z nami wczoraj, dziś i jutro,
towarzysz nam w codziennej wędrówce.*

*Poprowadź nas ścieżką wąską,
Poprowadź nas do Siebie,
bądź kiedy się śmiejemy
i wtedy, gdy ściska się serce.*

*Emmanuelu wyczekiwany lat tysiące,
Jezusie oczekiwany w tęsknocie,
Bądź ze mną wczoraj, dziś i jutro,
Trzymaj mnie mocno za ręce.”*

s. Honorata Agnieszka Majewska



Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne



DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

☎ 01.41.13.45.05
✉ boulogne@dentylis.fr

Mówimy po polsku

1258671

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;
16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Zaproszenie

Do Rodacy.

W dniu 2 maja każdego roku obchodzimy Święto Polonii, Polaków żyjących po za granicami kraju i Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

Stowarzyszenie Obrońców Krzyża w Paryżu, przy współpracy ze Stowarzyszeniem Polskich Kombatantów we Francji - Koto Paryż i Muzeum Wojska Polskiego, podjęło decyzję o zorganizowaniu „centralnych” uroczystości tego Święta - w dniach: 6 i 7 maja 2017 r. (sobota, niedziela).

Zapraszamy do wzięcia udziału w tychże uroczystościach wszystkie organizacje polonijne, stowarzyszenia i zespoły z terenu całej Francji.

Zgłoszenia prosimy przysłać na adres: Association des Defenseurs de La Croix: 221, rue de Belleville, 75019 Paris lub mailem: stow.obroncowkrzyzaparyz@hotmail.fr; kontakt tel. 06 12 19 79 13 (z Marią Jolantą Dzwigatą). Można również w tej sprawie kontaktować się z p. Stanisławem Aloszko - prezesem Federacji Polonii Francuskiej. Kontakt podany na stronie internetowej Federacji Polonii Francuskiej.

Zgłoszenia prosimy przysłać do 30 stycznia 2017 r. Patronat nad obchodami obejmie pan Stanisław Karczewski - Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, pan Dariusz Wiśniewski - chargé d'affaires Ambasady RP oraz pan Stanisław Aloszko, prezes Federacji Polonii Francuskiej.

Otrzymałam zapewnienie z Biura Prezy-



identa RP, że włączy się i ono w organizowanie naszych obchodów.

Szczegóły tych obchodów będziemy wspólnie ustalać z organizacjami biorącymi udział w tych uroczystościach (po zamknięciu listy zgłoszeń).

W imieniu organizatorów
Maria Jolanta Dzwigata

Prezes Stowarzyszenia Obrońców Krzyża

Konkurs Wybitny Polak we Francji

Florek Entertainment przy współpracy z Ambasadą RP w Paryżu, Fundacją Teraz Polska z Warszawy i Polską Akademią Nauk w Paryżu ogłasza otwarcie IV edycji Konkursu Wybitny Polak we Francji.

Celem konkursu jest kreowanie pozytywnego wizerunku Polaków mieszkających we Francji, podkreślenie ich dokonań oraz wyróżnienie i promocja osób odnoszących sukcesy poza granicami Polski.

Wyłonieni przez Jury zwycięzcy zostaną uhonorowani podczas uroczystej Gali.

Konkurs przeprowadzony jest w pięciu kategoriach: Biznes - kandydatami mogą być osoby prowadzące udokumentowaną działalność gospodarczą; Kultura: - kandydatami mogą być zarówno osoby tworzące kulturę (kompozytorzy, pisarze, poeci, malarze itp., nawiązujący w swojej twórczości do Polski), jak również osoby działające na rzecz promocji kultury polskiej; Nauka - kandydatami mogą być osoby, które prowadzą działalność naukową

lub dydaktyczną w placówkach funkcjonujących we Francji; Osobowość - kandydatami mogą być osoby wyróżniające się aktywnością, zaradnością, inicjatywą, np. w życiu społecznym; Młody Polak - kandydatami mogą być osoby, które nie ukończyły 35 roku życia i odniosły sukces w jednej z powyższych kategorii lub których działalność w sposób pozytywny oddziałuje na lokalną społeczność i przyczynia się do budowy pozytywnego wizerunku Polaków i Polski wśród lokalnej społeczności.

Warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie formularza konkursowego i zapoznanie się z regulaminem. Konieczne jest też uzasadnienie nominacji i zebranie co najmniej pięciu podpisów osób popierających kandydaturę.

Zgłoszeń mogą dokonywać organizacje, stowarzyszenia i związki polonijne we Francji oraz osoby prywatne.

Wszyscy laureaci automatycznie kwalifikują się też do udziału w „Wielkiej Gali Finałowej - Teraz Polska”, która odbędzie się w Warszawie.

Formularze można również znaleźć na stronie internetowej florekentertainment.org. Prosimy o ich dokładne wypełnienie i przesłanie drogą elektroniczną na adres: konkurs@florekentertainment.org (do 31 marca 2017 roku).



GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „ustugi” - do 10 słów - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („ustugi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

**ADWOKAT PRZY RADZIE ADWOKACKIEJ W PARYŻU****Marta Cichosz**

tel. 01 45 66 00 56 81, bd de Grenelle 75015 Paris
06 03 10 45 87 mail: martacichosz@free.fr

Sprawy: karne, pracy, spółek, handlowe,
nieruchomości, odszkodowań, administracyjne itp.
Reprezentowanie w sądach, konsultacje prawne.

**DENTYSTKA POLSKA
DLA DZIECI i DOROSŁYCH
Dr Mariola Tuliszkiewicz**

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire – 75002 Paris
Akceptuję CMU AME

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68;
e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien- dentiste
33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

Rozliczenia księgowo.**06 62 90 02 39****TRANSPORT:**

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

Luxsus - PRZEWÓZ OSÓB i TOWARÓW DO POLSKI -
OŁSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!



Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych
i przyjaciół alkoholików

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel. 06 67 30 89 95

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

- TŁUMACZENIA -

Stanisław Bocianowski – dr Prawa
– Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż
Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

**- NAPRAWA KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE
PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW.**

T. 06 98 42 59 75

**DÉMÉNAGEMENT - TRANSPORT - AUTOLAWETA
PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU**

Tel. 06 30 40 49 49**PSYCHOLOG-TERAPEUTA:****TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Masz problem z pićem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19.30:

11, Ville St-Jacques (kod: 0911),
75014 Paris, M° Saint-Jacques.

**GŁOS
KATOLICKI**
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(*Hebdomadaire de l'emigration polonaise*)

N° 5 (2665): 5. 02. 2017

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (*Editeur*): Polska Misja Katolicka we Francji (*La Mission Catholique Polonaise en France*) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (*Adresse*): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr, vkate@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (*Directeur de la Publication*): Ks. Bogdan Brzyś – Recteur mcp.

Redaktor (*Rédacteur*): Paweł Osikowski; Zespół (*Rédaction*): ks. Tomasz Sokół.

Druk (*Imprimerie*): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (*Abonement*): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (*soumis à l'impression*): 25.1.2017

Inf. o prenumeracie na str. 3



Association Pomost-Passerelle
AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

Biuro Socjalne

Stowarzyszenia Pomost-Passerelle prowadzi Biuro socjalne, znajdujące się w pomieszczeniach Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, przy Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue Saint Honoré.

Biuro czynne jest w czwartki, w godzinach od 9.00 do 13.00.

Jego celem jest pomoc w uregulowaniu sytuacji prawnej, rodzinnej i bytowej oraz reintegracja społeczna zgłaszających się osób. Udzielana pomoc skierowana jest do osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej na emigracji, głównie bezdomnych oraz uzależnionych. □

TRIAM PROGRAM

6 - 12 lutego 2017

PONIEDZIAŁEK 6 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Opowieść wiecznie żywa - film 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13¹⁵ Reportaż 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Filmowe życiorysy 15¹⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuarium polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

WTOREK 7 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Papież Polak do Rodaków 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13⁰⁰ Dokument 14⁰⁰ Mojżesz - film 15⁰⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Aktualności a WSKSiM 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

ŚRODA 8 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9²⁰ Aktualno-

ści WSKSiM 9²⁵ Dokument 9³⁵ Sanktuarium polskie 9⁵⁵ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audiencja Generalna 11⁰⁰ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 14³⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

CZWARTEK 9 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 9⁵⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 15³⁵ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Program rozrywkowy 16³⁵ Przegląd tygodnika Źródło 16⁴⁰ Reportaż 17²⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

PIĄTEK 10 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Program rozrywkowy 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 14²⁰ Św. na każdy dzień 14²⁵ Reportaż 14⁵⁵ Słowo

Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Film 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 19⁰⁰ Msza Św. 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

SOBOTA 11 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Uniwersytet Biblijny 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski Punkt Widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dla dzieci 12⁵⁰ Film 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Dokument 13⁵⁵ Reportaż 14⁰⁰ Film 14⁵⁰ Dokument 15³⁰ Plan naszego ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

NIEDZIELA 12 LUTEGO

8⁰⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Felieton 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Przegląd tygodnika Niedziela 10³⁵ Dla dzieci 11⁰⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Papież Polak do Rodaków 14¹⁰ Film 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

6 – 12 lutego 2017

PONIEDZIAŁEK

6 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Historia żywa – reportaż 11³⁵ Mów mi Mistrzu 12²⁵ Krótka historia 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Ranczo – serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ 1200 Muzeów – reportaż 15²⁰ Smaki polskie – magazyn 15⁴⁰ Medycyna i Ty 15⁵⁵ Sonda z 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Supętkowe ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kulturalni PL – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ O mnie się nie martw – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Nie wolno przerwać spektaklu – dokument 0¹⁵ Tańczący z naturą – dokument 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵ Supętkowe ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

7 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Strażacy – serial 14²⁵ Nie wolno przerwać spektaklu – dokument 15²⁵ Zakochaj się w Polsce – magazyn 15⁵⁵ Sonda z 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Mali światowcy 17²⁰ Krótka historia 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Niedziela z... kinem Stanisława Barei 18⁴⁰ Pod Tatrami – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Flesz historii – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Pegaz Scena alternatywna 23⁴⁵ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie – magazyn 0¹⁵ 1200 Muzeów – reportaż 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Polska z Miodkiem – felieton 1¹⁵ Mali światowcy 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

8 LUTEGO

7⁰⁰ Program ekumeniczny 7³⁰ ABC wszystko wie – dla dzieci 7⁴⁵ Mój zwierzyniec – magazyn 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się nie martw

– serial 14²⁵ Pułkownik Kukliński – dokument 15²⁵ Tańczący z naturą – dokument 15⁵⁵ Astronarium – magazyn 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Moliki książkowe – magazyn 17⁰⁵ Mój zwierzyniec – magazyn 17²⁰ Krótka historia 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Zaolzie 18²⁵ Studio Wschód – program publicystyczny 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Egzamin z życia – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Pułkownik Kukliński – dokument 0¹⁰ Studio Wschód – program publicystyczny 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵ ABC wszystko wie – dla dzieci 1³⁰ Mój zwierzyniec – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK

9 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Egzamin z życia – serial 15¹⁵ Wilnoteka – magazyn 15³⁵ Las bliżej nas – magazyn 16⁰⁰ Jak to działa – magazyn 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Polskie Zwierzęta w niebezpieczeństwie – reportaż 17¹⁰ Kaktus i Mały – serial 17²⁰ Krótka historia 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Nasza armia.pl – magazyn 18²⁰ Historia żywa – reportaż 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne ekstra 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Komisarz Alex – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Humor w odcinkach – rozrywka 23⁴⁰ Warto rozmawiać – program publicystyczny 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Polska z Miodkiem – felieton 1¹⁵ Polskie Zwierzęta w niebezpieczeństwie – reportaż 1³⁰ Kaktus i Mały – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK

10 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁵ Komisarz Alex – serial 15²⁰ Warto rozmawiać – program

publicystyczny 16²⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Krótka historia 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Racja stanu 18²⁰ Na sygnale – serial 18⁴⁵ Dobranocka 19⁰⁰ Msza Św. w intencji Ofiar Katastrofy Smoleńskiej 20¹⁵ Wiadomości 20⁴⁵ Sport 20⁵⁵ Pogoda 21⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Program rozrywkowy 0¹⁵ Racja stanu 0⁴⁵ Las bliżej nas – magazyn 1¹⁵ Domisie 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA

11 LUTEGO

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Polonia 24 11⁰⁵ Rozmowa Polonii 11²⁰ Halo Polonia – magazyn 12¹⁰ Ojciec Mateusz – serial 13⁰⁵ Na dobre i na złe – serial 14⁰⁵ Program rozrywkowy 15⁰⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15³⁰ Tańczący z naturą – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁵ Sport 20¹⁵ Pogoda 20³⁰ Eurowizja eliminacje krajowe(2) 22¹⁵ Z odzysku – dramat 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

12 LUTEGO

8¹⁰ 1200 Muzeów – reportaż 8⁴⁰ Smaki polskie(2) – magazyn 9⁰⁵ Wolny Ekran – magazyn 9²⁰ Polska z Miodkiem – felieton 9³⁰ Ziarno – magazyn 10⁰⁰ Tajemnice dzikich zwierząt – magazyn 10¹⁵ Program muzyczny 10⁴⁵ Kłusownik – serial 11⁵⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza Święta – kościół Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie 14²⁰ Zimowa jazda 14⁴⁰ Cesarские cięcie – komedia 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Tajemnice dzikich zwierząt – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ranczo – serial 21⁴⁰ CK Dezerterzy – komedia 23⁰⁰ Opole 2013 23⁵⁵ Zakochaj się w Polsce – magazyn 0²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 0³⁵ M jak miłość – serial 1²⁵ Tajemnice dzikich zwierząt – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

Marsz dla życia...

(str. 18 - 19)

